

POGODA

Dziś będzie pochmurno z przejaśnieniami, rano i po południu możliwe burze; temperatura 75—77 stopni. W nocy przelotne deszcze, temp. 60 stopni.

W czwartek będzie pochmurno, burze i deszcze, temperatura 75—77 stopni.

Wschód 5:03, zachód 6:36.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 76 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Sroda, 20 Kwietnia (April 20), 1977

Telephone BRunswick 8-8700 **25c**

# M. BILANDIC WYGRAŁ PRAWYBORY

## “Zapis” Czyli Wolne Słowo

### Rekordowy Wzrost Indywidualnego Dochodu

Washington. (UPI) — Departament Handlu podaje, iż osobisty dochód Amerykanów wzrósł w marcu o 1.7% i jest to drugi najwyższy wskaźnik tego rodzaju jaki kiedykolwiek odnotowano. Jednocześnie, jest to trzeci pozytywny wskaźnik jaki departament opublikował w ostatnich dniach. Przedtem podano, iż tempo produkcji przemysłowej w marcu wzrosło o 1.4% (jest to najwyższy wzrost w ciągu ostatnich 19 miesięcy), natomiast takiego ożywienia w budownictwie jak obecnie nie notowano od 4 lat.

Dochód osobisty wzrósł o sumę \$24.2 miliarda, w porównaniu z \$20.2 miliarda w lutym i \$1.8 mld. w styczniu.

Marcowy wskaźnik jest najwyższy od czerwca 1975 roku, kiedy to dochód ogółem wzrósł o \$30 miliardów w zestawieniu z poprzednim miesiącem. Wówczas we wzroście tym pomógł 50-dolarowy rabat podatkowy, przyznany przez administrację b. prez. Forda.

Same płace (nie licząc innych form dochodu) wzrosły w marcu o \$13.7 miliarda (w porównaniu z \$12.3 w lutym). Ostatni wzrost interpretuje się jako większą ilość przepracowanych godzin oraz powrót do pracy wielu osób będących dotąd na tymczasowym zwolnieniu.

W przemyśle wytwórczym wynagrodzenia wzrosły o \$4.0 mld.; \$3.8 mld. w lutym. Zdecydowana większość gałęzi przemysłowych odnotowała pokątny wzrost wynagrodzeń, w tym przemysł odzieżowy, szklany i maszynowy.

Dochód farmerów zwiększył się o \$1.87 mld. natomiast właściciele sklepów o \$1.5 mld.

### Klapy Dozwolone w Szkołach

Washington (UPI) — Federalny Sąd Najwyższy wydał orzeczenie, iż okazyjne danie klapsa niesfornemu uczniowi przez nauczyciela nie jest zabronione ani sprzeczne z Konstytucją. W opinii sądu, cielesna kara musi być wydana z umiarkowaniem i przy rozsądnie ocenionej potrzebie.

Większością głosów 5 do 4 Najwyższy Sąd odrzucił argument, że cielesne karanie dziecka w szkole jest sprzeczne z 8 Poprawką do Konstytucji, mówiącą o “okrutnej i niezwykłej karze,” utrzymując, iż poprawka ta nie może odnosić się do szkół ponieważ dzieci nie są zamknięte dla ograniczenia ich swobody i że szkolnictwo jest pod ciągłym wglądem opinii publicznej. Ponadto, nauczyciel jest osobiście odpowiedzialny przed sądem kryminalnym w wypadku skrzywdzenia lub pobicia dziecka.

Obecnie w 21 stanach legislatury zezwoliły na umiarkowane kary cielesne w szkołach. W wielu innych stanach, gdzie nie ma oficjalnej ustawy, istnieją “obyczajowe prawa” zezwalające na wymierzenie klapsa uczniowi.

Orzeczenie sądu zapadło w sprawie incydentu jaki miał miejsce na Florydzie. Jeden z ukaranych uczniów szkoły średniej otrzymał 50 “różg” za używanie wulgarnych słów podczas rozmowy telefonicznej z nauczycielem.

#### Ku Czcii Poległych

Jerozolima (UPI) — Cały Izrael uczcił dziś dwuminutową ciszą pamięć 12,000 żołnierzy poległych w walkach o niepodległość, w czterech walkach z Arabami i w szeregu pomniejszych konfliktów.

## Odpowiedź Na Kaganiec Cenzury

### “Podziemne” Pismo Niezależnych Twórców Polskich

Londyn. (DP) — Od stycznia krąży egzemplarze wolnego od cenzury zbioru materiałów literackich pt. “Zapis”. Jest to gruby maszynopis, liczący dwieście stron. Znajdują się w nim wiersze i proza literacka, na których ogłoszenie drukiem cenzura nie pozwala, lub utwory, które uległy oficjalnej konfiskacie.

“Zapis” nie reprezentuje żadnej grupy politycznej o określonym profilu politycznym czy kierunku twórczości. Redakcja jego może posiadać zmienny skład. Zbiór nie jest też wydawnictwem periodycznym. Ma się ukazywać w zależności od możliwości wydawniczych, co przy posługiwaniu się maszyną do pisania nie jest rzeczą zbyt łatwą. Numer 1 “Zapisu” przygotowali: Jerzy Andrzejewski, Stanisław Barańczak, Jacek Bocheński, Kazimierz Brandys, Tomasz Burek, Marek Nowakowski, (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

## Niebywałe Fałszerstwo Reżymu

Warszawa. (DP) — Przedstawiciel Komitetu Obrony Robotników Jacek Kuroń poinformował agencje zachodnie i przedstawicieli prasy zachodniej o niebywałym fałszerstwie dokonywanym przez propagandystów reżymu w celu skompromitowania i zohydzenia działalności Komitetu w oczach obywateli PRL.

Fałszerstwo, na które złapała się jedna z gazet w Niemczech Zachodnich, polegało na podsunięciu prasie NRF rzekomego, od początku do końca przez propagandystów reżymu spreparowanego, “listu prof. Leszka Kołakowskiego i Adama Michnika”, zawierającego rzekomo podziękowania za rzekomo okazaną przez dzienniki niemieckie Komitetowi Obrony Robotników pomoc w jego walce o wolności demokratyczne PRL.

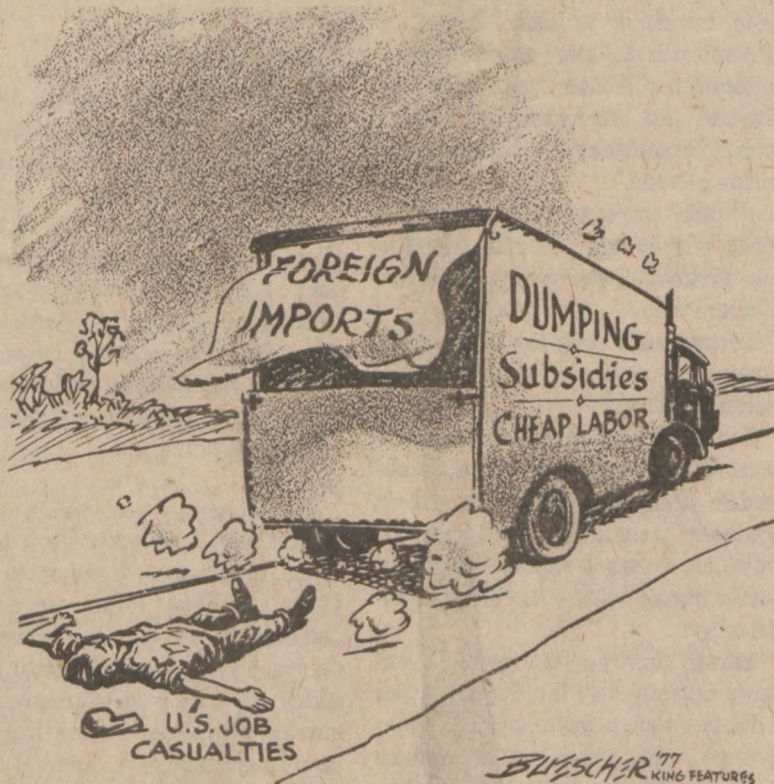
Dziennik zachodnioniemiecki “National Zeitung” wydrukował to fałszerstwo, co dało gazecie reżymowej “Życie Warszawy” podstawę do ogłoszenia sfałszowanego listu i do gwałtownego potępienia Komitetu jakoby współpracującego z następcami Hitlera w Niemczech Zachodnich.

Jest to tym złośliwsza intryga, że rzekomy list Kołakowskiego i Michnika wyraża prasie NRF podziękowania za “moralne i finansowe poparcie Komitetu”. Ponieważ “National Zeitung” jest organem prawniczym walczącym o prawa Niemców pochodzących z Ziemi Odzyskanych, “Życie Warszawy” miało okazję, do oskarżenia Kołakowskiego i Michnika oraz Komitetu o współpracę z antypolskimi organizacjami niemieckich przesiadleńców.

“Wszyscy oni...” — napisano w “Życiu Warszawy” — maszerują w takt bębna monachijskiego Radia Wolnej Europy. Jacek Kuroń zapowiedział, że prof. Kołakowski i Adam Michnik, który mieszkają obecnie w Anglii, opublikują w tygodniku zachodnioniemieckim “Der Spiegel” oświadczenie piętnujące wydrukowane w “National Zeitung” i w “Życiu Warszawy” fałszerstwa.

KOR zamierza także podać to oświadczenie do wiadomości korespondentów zagranicznych w Warszawie.

#### Ofiary Nieuczciwej Konkurencji



### Kryzys Na Serio

Washington (UPI) — Oficjalnie i nieoficjalnie w stolicy kraju panuje zgodne przekonanie, że prezydent Carter ma rację, nadając kwestii energetycznej pierwszoplanową rangę, na którą — niestety — problem ten zasługuje. Członkowie Kongresu wstrzymują się jednak ze swoimi komentarzami, aby bliżej zapoznać się z proponowanym planem energetycznym Cartera, który ten ma przedstawić dziś na wspólnej sesji obu Izb.

Prezydent zaraz na drugi dzień po swoim telewizyjnym wystąpieniu spotkał się w Białym Domu z przywódcami Kongresu, aby zyskać ich poparcie dla zgłaszanych zmian w dotychczasowej gospodarce energetycznej. Od dwóch tygodni prowadzi on specjalną kampanię uświadamiania ustawodawców i społeczeństwo, że kryzys energetyczny jest ponurą rzeczywistością, która będzie wymagała postawy społeczeństwa niemalże jak w okresie wojny, aby drogą poświęceń, oszczędności i nowej technologii odsunąć groźbę katastrofy ekonomicznej.

James Schlesinger, główny doradca Prezydenta d/s energetycznych przez 45 minut wyjaśniał kongresmanom stanowisko administracji i jej motywy. Stwierdził on, iż bez poczynienia odpowiednich oszczędności, St. Zjednoczone zaczną ciężko odczuwać niedobór materiałów pędnych w 1980-ych latach. Niedobór paliwowy grozi zresztą nie tylko USA, lecz na całym świecie ponieważ wkrótce zapotrzebowanie przekroczy ogólne zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego.

## Końcowa Faza Śledztwa

Miami (UPI) — Prokuratura w Miami, Fla., twierdzi, iż rząd niewątpliwie wie kto zamordował chicagoskiego gangstera Johna Roselli. Śledztwo nie jest jednak zakończone i oficjalny akt oskarżenia spodziewany dopiero za kilka miesięcy.

Roselli zeznał przed senackim komitecie odnośnie rzekomo przygotowywanego zamachu na kubańskiego premiera Fidela Castro przez CIA przy współpracy mafii.

Asystent stanowego prokuratora Ed O'Donnell stwierdził: “Wiemy kto nakazał wykonanie morderstwa i dlaczego.” O'Donnell dodał, iż FBI także posiada poufne dane i przypuszczalnie informacja ta jest również znana członkom senackiego komitetu, badającego okoliczności zamachu na b. prezydenta Kennedy'ego.

### Po Rozmowach— Zwiedzanie

Moskwa (UPI) — Po rozmowach z przywódcami sowieckimi, delegacja syryjska z prez. Hafazem Assadem na czele opuściła Moskwę i wyruszyła na zwiedzanie Kijowa i gruzińskiej stolicy — Tyflisu.

Dyplomaci uważają, że rozmowy na najwyższym szczeblu uznać należy za podjętą przez obie strony próbę zatarcia różnic i skoordynowania nowych inicjatyw, dotyczących Bliskiego Wschodu.

W czasie wtorkowego bankietu prezydent Assad powiedział wprawdzie, że prowadzone rozmowy “potwierdzają siłę stosunków syryjsko-sowieckich i ich zdolność do pogłębienia i dalszego rozwoju,” ale ani w toaście syryjskiego prezydenta, ani w komunikacie agencji Tass nie zarysowały się wskaźniki nowej polityki bliskowschodniej.

Obserwatorzy polityczni przypominają, że w szczytowym punkcie libańskiej wojny domowej ZSRR popierał Palestyńczyków przeciwko Syrii, która podjęła interwencję w Libanie na wielką skalę przy użyciu uzbrojenia sowieckiego.

Assad ze swoją świtą będzie zwiedzał ZSRR aż do niedzieli, kiedy to zakończy wizytę i powróci do Syrii.

### Na Południu Burze i Tornada

(UPI) — Silne burze z gradem wystąpiły w centralnych i południowych stanach natomiast w Teksasie odnotowano 11 trąb powietrznych. Tylko dwie wyrządziły poważniejsze szkody. 18 osób doznało lekkich obrażeń w Monahans, Tex.

Tornado wystąpiły także w stanach Kansas, Louisiana i New Mexico.

Ulewne deszcze w południowo-zachodniej części Teksasu spowodowały powódzie w kilku powiatach.

Stacje meteorologiczne ostrzegają podróżnych, iż w Górach Skalistych w Colorado (Colorado Rockies) spadł obfity śnieg.

### Ziemia Zadrzała w Jugosławii

Belgrad. (UPI) — W rejonie miasta Banja Luka w górach Bośni zadrzała ziemia. Zdaniem sejsmologów siła wstrząsu odpowiadała podziałce 4.2 na otwartej skali Richtera i jego epicentrum znajdowało się w pobliżu wioski Hrvacani. W 6 minut po pierwszym wstrząsie odczuło wstrząs wtórny o mniejszej sile. Wstępne doniesienia z rejonu nawiedzionego katastrofizm mówią, że ofiar w ludziach nie było, ale wiele starych domów zawaliło się, a inne budynki uległy uszkodzeniu.

KALENDARZYK

Dziś środa, dnia 20 kwietnia — Mariana, Teodora, Agnieszki.

Jutro czwartek, dnia 21 kwietnia — Feliksa, Anzelma.

Pojutrz piątek, dnia 22 kwietnia — Sotera i Kajusa, Łukasza, Leona.

## Puciński Uzyskał 32% Głosów

### Ald. Block Zwyciężył w Prawyborach Partii Republikańskiej

Chicago (CT) — Michael A. Bilandic pokonał 5 kontrkandydatów w prawyborach Partii Demokratycznej i 7 czerwca będzie demokratycznym kandydatem na mayora, co powszechnie jest uważane za równoznaczne ze zwycięstwem w wyborach. Republikanie nie zdołali wygrać najważniejszych wyborów miejskich w Chicago na przestrzeni ostatnich 50 lat.

Bilandic, który za namową i z poparciem b. mayora Daley przez 7 lat był członkiem Rady Miejskiej z 11-ej wardy, wygrał prawybory w 40 wardach z 50 ward miejskich ogółem, uzyskując 51% głosów. Alderman Roman Puciński (warda 41), najgroźniejszy konkurent pełniącego tymczasem w Ratuszu funkcję mayora, uzyskał 32.5% głosów. Kontrkandydat Harold Washington zdobył 11%, Edward Hanrahan 4% oraz Anthony Martin-Trigona i Ellis Reid po 1%.



MICHAEL BILANDIC

Źródła miejskie podają, iż frekwencja we wczorajszych prawyborach była najniższa w ciągu 50 lat. Demokraci spodziewali się, że przynajmniej 700 tys. wyborców będzie głosować na balotach demokratycznych, tymczasem tylko 585,000 z demokratycznego elektoratu stawilo się w miejscach wyborczych.



ALD. ROMAN PUCINSKI

Wkrótce po godz. 9 wieczorem, w swojej kwaterze w Bismark Hotel, Bilandic podziękował wyborcom, komitymanom partyjnym i członkom rodziny swego poprzednika, Richarda J. Daley, za solidne poparcie. Zapytany o możliwość zorganizowania debaty pomiędzy nim a republikańskim oponentem odparł: “Nie widzę powodu dla czego by nie.”

Wcześniej Bilandic kategorycznie nie zgadzał się na tę samą propozycję debaty z Romanem Pucińskim lub z którymkolwiek z demokratycznych oponentów.

Ald. Puciński otrzymał większą ilość głosów od Bilandica w 7 wardach. Aczkolwiek alderman nigdy nie kandydował przeciwko mayorowi Daley, uzyskał on wyraźnie większe poparcie od ostatniego oponenta Daley'ego.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

#### A Jednak Szkodliwe...

Hartford, Conn. (UPI) — Wykładowca psychiatrii na Uniwersytecie Yale, dr Robert Abramovitz stwierdził, iż w 50 wypadkach badań wpływu brutalnych programów telewizyjnych na dzieci, ostateczna konkluzja jest ta sama: brutalność programów nadaje dzieciom skłonność do gwałtowności i szukania rozwiązań konfliktów przez użycie siły fizycznej. Dr Abramovitz twierdzi, iż przeciętne dziecko w USA zanim osiągnie wiek 18 lat obejrzy 350,000 reklam oraz 18,000 morderstw, spędzając przy tym 15,000 godzin przed telewizorem.

Wielki potencjał informowania i kształcenia młodzieży przez telewizję “nigdy nie został zrealizowany”. Zamiast tego dzieci stają się nadmiernie agresywne i dorastają z fałszywym pojęciem o pierwszoplanowym znaczeniu własności materialnej.

## Japonia Sparaliżowana Strajkiem

Tokio. (UPI) — do rozpoczętego wczoraj strajku kolejarzy, pracowników pocztowych i telekomunikacyjnych, dołączyło dziś około 900,000 pracowników rządowych.

Ich 72-godzinny strajk stanowi ostatnią fazę “wiosennej ofensywy robotniczej”, podjętej dla uzyskania podwyżki zarobków, większej od proponowanej przez pracowników.

Ruch kolejowy, zarówno pasażerski jak i towarowy, został w praktyce całkowicie sparaliżowany. Udający się do pracy samochodami, podejmują ryzyko wielogodzinnego utknięcia w gigantycznych zatorach.

Z powodu strajku został wstrzymany proces sądowy byłego premiera Kakuei Tanaki, oskarżonego o wzięcie łapówki w wysokości 1.6 miliona dolarów od amerykańskich zakładów lotniczych Lockheed.

Strajk sparaliżował obsługę pocztową i w poważnym stopniu ograniczył łączność telefoniczną i telegraficzną.

Strajkują także pracownicy linii lotniczych JAL i TOA, wskutek czego ta pierwsza linia musiała odwołać 27 międzynarodowych lotów.

### Premier Bhutto Nie Zrezygnuje

Lahore —UPI) — W czasie 95-minutowej konferencji prasowej pakistański premier Zulfikar Ali Bhutto powiedział, że mimo trwających już ponad miesiąc rozruchów politycznych w Pakistanie — nie zrezygnuje ze stanowiska szefa rządu, nie ogłosi nowych wyborów i nie zniesie stanu nadzwyczajnego.

“Dlaczego mam rozważać możliwość mojej rezygnacji, skoro zostałem premierem Pakistanu prawnie, politycznie i moralnie? Ja sobie nie usurpowałem niczych praw. Jestem gotów pracować w ramach Konstytucji”.

Rezygnacji Bhutto domaga się Narodowe Przymierze Pakistańskie, koalicja złożona z 9 mniejszych partii opozycyjnych, która wysuwa oskarżenie, że ostatnie wybory zostały sfałszowane. Koalicję wzmocnili ostatnio wysocy dygnitarze, którzy na znak protestu wystąpili z szeregów partii rządowej — Pakistańskiej Partii Ludowej. Ponadto Bhutto usunął z partii siedmiu wybitnych jej członków, którzy domagali się ogłoszenia nowych wyborów.

#### Żądanie Prawicy

Madryt (UPI) — 114 posłów prawicowych wystąpiło z formalnym żądaniem zwolnienia nadzwyczajnej sesji Parlamentu dla przedyskutowania kontrowersyjnej decyzji o zalegalizowaniu hiszpańskiej partii komunistycznej.



## Przyjazd Premiera Kazimierza Sabatta

W związku z przyjazdem premiera rządu polskiego na uroczystości mgr. Kazimierza Sabatta w dniu 13 kwietnia odbyło się zebranie organizacyjne, zwołane przez reprezentanta Rządu R.P. dr. Juliusza Szygowskiego, na którym powołany został Komitet pod przewodnictwem prezesa Komitetu Skarbu Narodowego R. P. inż. Waltera Mieczynskiego. Prócz niego, do komitetu weszło 9 przedstawicieli organizacji społecznych.

Komitet opracowuje program pobytu premiera Sabatta; m.in. w planie jest bankiet, który odbędzie się w niedzielę, 29 maja br., w lokalu 90 Placówki SWAP'u. — Inż. Walter Mieczynski, przewodniczący; Stefan Kowalik, sekretarz K.W.

## Catholic Circle 50-Lecie Istnienia

Catholic Circle of Chicago, na czele którego stoi Emil S. Gembara obchodzi uroczystości swoje 50-lecie, dnia 1 maja. Koło założone zostało w 1927 roku przez zmarłego prałata Thomasa Bone, b. proboszcza par. M.B. Nieust. Pomocy. Do Koła dołączyła potem grupa wybitnych osób świeckich katol. wyznania, celem włączenia się do działalności katolickich w Chic. Archidiecezji.

Program 50-lecia obejmuje Mszę św. w niedzielę, 1 maja, w kościele M. B. Niust. Pomocy, pnr. 1039 W. 32-ga ul., gdzie proboszczem jest prałat Edward Smaza. Mszę św. celebrował będzie ks. Henryk Roszkowski, proboszcz par. N.M.P. Niepokal. Poczęcia; współcelebrantem będzie Ronald Mass. Ks. prałat Stan. Piwowar S.T.D. wygłosi homilię. Msza św. zacznie się o 4 po południu. Zaraz po Mszy św. odbędzie się bankiet w restauracji Martinique, 2500 W. 95-ta ul., Evergreen Park, o godz. 6-ej wiecz. Mistrzem ceremonii będzie adw. Gilbert Adamowski, b. przewodn. Chic. Catholic Circle, zaś J.E. Biskup Alferd Abramowicz będzie głównym mówcą.

## Z Koła S.P.K. "Wierność Żołnierska"

Zarząd Koła S.P.K. "Wierność Żołnierska" zaprasza swych członków, ich rodziny, przyjaciół i sympatyków na tradycyjne Święcone u Kombatantów.

Święcone uprzędzamy wspólnie z Niezależnym Kolem S.P.K. w Klubie Bagatela, pnr. 1122 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7-ej wieczorem, w sobotę, 23-go kwietnia.

Prosimy o zamawianie miejsc, telefonując na nr. 545-3374.

Za Zarząd: Czesław Kowalec, ref. prasowy.

## Sport i Polityka

(N.A.)—W lipcu br. odbędzie się w Krakowie II Igrzyska Polonijne. Oczekuje się, że w zawodach—obejmujących 8 konkurencji sportowych—weźmie udział ponad 1,000 uczestników, reprezentujących liczne ośrodki polonijne rozrzucone po całym świecie.

Będzie to już druga tego rodzaju impreza zorganizowana w Polsce po zakończeniu wojny. Pierwsze Polonijne Igrzyska Sportowe odbyły się również w Krakowie w 1974 roku. Jest to inicjatywa nawiązująca do idei przedwojennych igrzysk polonijnych i należy ją powitać z uznaniem.

Nasuwa się pytanie:  
Czy na te Polonijne Igrzyska Sportowe zostaną kiedyś zaproszeni również Polacy z Rosji, przedstawiciele drugiego po Stanach Zjednoczonych, największego skupiska Polaków żyjących poza granicami kraju?

## Z Parafii Ś.Ś. Cyryla i Metodego

Wyrzedaż różnych rzeczy odbędzie się w budynku parafialnym obok kościoła, 7744 W. Diversey Ave., w środę, 20-go kwietnia, od 9-ej rano do 12-ej w południe.

Wielki wybór męskich i damskich ubrań (jak nowe), domowych rzeczy itp. Dochód jest na utrzymanie szkoły parafialnej — niedzielnej — Chrześcijańskiego Życia. Wyrzedaż urządziła Tow. Przyjaciół Szkoły.

## Zebranie Związku Klubów Małopol.

Posiedzenie Izby Delegatów odbędzie się w piątek, 22 kwietnia, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., o godz. 7:30 wieczorem — zamiast dnia 28-go kwietnia.

Zapraszamy wszystkich urzędników, członków i członkinie oraz przyjaciół na uroczystość poświęcenia naszego sztandaru — na Mszę św. w kościele Św. Jacka (St. Hyacinth) pnr. 3636 W. Wolfram ul., w niedzielę, 24 kwietnia.

Prosimy wszystkich o zebranie się przed kościołem o godz. 9:15 rano, w strojach krakowskich, młodzież i starszych i wspólnie wyruszymy do kościoła.

Zapraszamy osoby na Chrześcijańskich Ojców i Matek sztandaru podczas jego poświęcenia. Uroczystość ta będzie zapisana do naszej Pamiętkowej Księgi i fotografie będą sporządzone z tej imprezy.

Listy i mandaty prosimy przelać na adres: Mrs. Stella Lorens, 2925 W. Logan Blvd., Chicago, IL. 60647. Roczny podatek wynosi \$3.50 od Klubów. — Edward Kiszka, prezes; Stella Lorens, generalna sekr.

## Wizyta Biskupa Deskur

Biskup Andrzej M. Deskur, przewodniczący Pontyfikalnej Komisji Społecznego Przekazu przyjeżdża z wizytą do Chicago i weźmie udział w uroczystościach Światowego Dnia Przekazu, dnia 25 maja.

Dzień Światowego Przekazu ustanowił 11 lat temu papież Paweł VI i od tego czasu jest to doroczny dzień przeznaczony na modły, refleksje i studia dotyczące odpowiedzialności Kościoła, wobec środków masowego przekazu.

Archidiecezja Chicagowska uczi Światowy Dzień Przekazu, zapraszając członków masowego przekazu na specjalną Mszę św. i przyjęcie w par. katedrze Najśw. Imienia (Holy Name). Mszę św. będzie celebrował Kard. John Cody o 5:15 po południu. Po Mszy św. odbędzie się przyjęcie.

Biskup Deskur jest polskiego pochodzenia, a pracuje w Rzymie.

# Co Słyszać Wśród Podhalan

## Parada 3-Majowa

W tym roku mija 186 lat od uchwalenia i ogłoszenia przez Sejm Czeleński — równych praw dla wszystkich ludzi — wszystkich stanów — pierwszej polskiej Konstytucji zwanej inaczej Konstytucją Majową. tego historycznego aktu dokonano 3 maja 1791 roku, za panowania ostatniego króla — Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Obchód rocznicy Konstytucji 3-Majowej — to wielkie i ważne polskie święto, o którym pamiętają Polacy na całym świecie. — Witaj Maj, Trzeci Maj, u Polaków błogi raj! — głoszą słowa okolicznościowej piosenki.

W Chicago, jak co roku, majowa parada odbędzie się w pierwszą sobotę miesiąca, to jest 7 maja, w śródmieściu na ulicy State. Organizatorem tzw. Polish Constitution Day Parade jest największa w świecie polska organizacja — Związek Narodowy Polski.

Parada rozpocznie się o godzinie 12-ej w południe, po czym odbędzie się program patriotyczny na Civic Center Plaza.

Uroczystości religijne będą miały miejsce w niedzielę, 8 maja, w kościele Św. Trójcy.

Związek Podhalan bierze udział zawsze oficjalny i liczny udział w paradzie 3-Majowej. Grupa marszowa Podhalan w malowniczych góralskich strojach, z własną kapelą. zwraca na siebie uwagę widzów na całym odcinku trasy.

Zarząd główny gorąco apeluje o masowe uczestnictwo tak dorosłych jak i dzieci w tegorocznym obchodzie majowego święta. Muzykanci proszeni są o stworzenie jak największej kapeli, która poprowadzi grupę Podhalan.

Specjalne autobusy zabiorą uczestników parady (tylko w strojach) spod Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, o godzinie 10:15 rano i przywiozą z powrotem do domu związkowego, gdzie odbędzie się przyjęcie i zabawa, jak to już tradycyjnie bywa.

Miejsce zbiórki i inne informacje zostaną podane w późniejszym terminie. Obecnie zwracamy się z prośbą o zarezerwowanie sobie soboty 7-go maja, aby swoją obecnością na paradzie dać wyraz polskim patriotycznym uczuciom, a równocześnie spełnić obowiązek solidarności z całą Polonią.

## Zabawy Wiosenne

Po kilkunastu dniach okresu wielkopostnego wkroczyliśmy znów w beztroski, wiosenny i pogodny nastrój. Poza pracą szukamy miłej rozrywki. Sezon wiosenny zabaw jest w pełnym toku.

A więc w tę sobotę mamy aż dwie zabawy góralskie, które organizują koła związkowe.

KOŁO 31 WIERCHY ZAPRASZA Podhalan i całą Polonię na zabawę do Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, w tę sobotę, 23 kwietnia br. Znamy orkiestra "Venus" rozpocznie przygrywać już o godzinie 7:30 wieczorem. Prezes Michał Cieśla i cały zarząd Koła serdecznie zapraszają wszystkich.

## Film "Zofia" Nagrodzony

Jury 20 Międzynarodowego Festiwalu Filmu Autorskiego w San Remo przyznało główną nagrodę polskiemu filmowi "Zofia" reżysera Ryszarda Czekaja. Film poświęcony jest sylwetce starszej samotnej kobiety żyjącej w domu starców.

W roli tej wystąpiła Ryszarda Hanin.

"Zofia" jest już czwartym filmem polskim nagrodzonym na tym festiwalu. Na tym samym festiwalu za najlepszą autorkę uznana została Krystyna Wachelko-Zalewska, za rolę w filmie "Niedzielne dzieci" w reż. Agnieszki Holland.

## Laser i Dym

W Instytucie Geofizyki Polskiej Akademii Nauk, przy współpracy z krakowskim oddziałem Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej konstruowano urządzenie laserowe z odbiornikiem, służące do pomiarów zanieczyszczeń powietrza. Skierowane na fabryczne kominy dokonuje ono nie tylko pomiaru dymu, lecz pozwala ustalić jego skład, wilgotność itp.

Pierwsze tego typu urządzenie zostanie zainstalowane na terenie Instytutu Podstaw Inżynierii Środowiska w Zabrze. Będzie ono automatycznie kontrolowało zakłady przemysłowe w promieniu 3 kilometrów.

Henryk Sienkiewicz

# OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

198

(Ciąg dalszy)

— Próbowałem już i pić z nim w tej nadszłej, że mu trunek dawny wigor powróci; i to na nie! Pić, pić, ale nie zmyśla po dawnemu, nie prawi o swych przewagach, jeno się rozkłada, a potem głowę na brzuch zwiesi i śpi. Już nie wiem, czy i pan Skrzetuski w większej desperacji od niego żyje.

— Szkoda to jest niewymowna, bo wielki to był rycerz... Chodźmy do niego, panie Michale. Miał on zwyczaj dworować sobie ze mnie i we wszystkim mi dogryzać. Może go i teraz ochota do tego schwyce. Mój Boże, jak się to ludzie zmieniają! Tak to był wesoły człowiek...

— Chodźmy — rzekł pan Wołodyjowski. — Późno już jest, ale jemu najciężej wieczorem, bo wydrzemawszy się przez cały dzień, w nocy spać nie może.

Tak rozmawiając, udali się obaj do kwatery pana Zagłoby, którego znaleźli siedzącego pod otwartym oknem, z głową opartą na ręku. Późno już było; w zamku ustał wszelki ruch, jeno warty obwoływały się przeciągłymi głosami, a w gaszczach dzielących zamek od miasta słowiki wywoływały zapamiętałe swoje nocne trele poświsując, cmokając i klaskając tak gęsto, jak gęsto pada ulewa wiosenna. Przez otwarte okno wchodziło ciepłe majowe powietrze i jasne promienie księżyca, które oświecały pogniebną twarz pana Zagłoby i łysinę schyloną na piersi.

— Dobry wieczór waćpanu — rzekli dwaj rycerze.

— Dobry wieczór — odpowiedział Zagłoba.

— Co waćpan tak przy oknie rozpamiętywasz zamiast spać iść? — pytał Wołodyjowski.

Zagłoba westchnął.

— Bo mi nie do snu — odrzekł wlokącym się głosem. — Rok temu, rok, uciekałem z nią nad Kahamlikiem od Bohuna i tak samo nam one ptaszynki fiukały, a teraz gdzie ona?

— Bóg to tak zrządził — rzekł Wołodyjowski.

— Na lzy i smutek, panie Michale! Nie masz już dla mnie pocieszenia.

Umilkli; jeno przez otwarte okno dochodziły coraz mocniej trele słowiczki, którymi cała owa jasna noc zdawała się być przepelniona.

— O Boże, Boże! — westchnął Zagłoba — zupełnie tak jak nad Kahamlikiem!

Pan Longinus strząsnął lżę z płowych wąsów, a mały rycerz rzekł po chwili:

— Ej, wiesz co waćpan? Smutek smutkiem, a napij się z nami miodu, bo nie masz nic lepszego na zgryzotę. Będziemy przy szklenicy rozpamiętywać lepsze czasy.

— Napiję się! — rzekł z rezygnacją Zagłoba. Wołodyjowski kazał czeladnikowi przynieść światło i gąsiorek, a następnie, gdy zasiedli, wiedząc, że wspomnienia najlepiej ze wszystkiego ożywiają pana Zagłobę, pytał:

— To to już rok, jakieś waćpan z nieboszczką z Rozłogów przed Bohunem uciekał?

— W maju to było, w maju — odrzekł Zagłoba. — Przeszliśmy przez Kahamlik, żeby ku Złotonoszy uciekać. Oj, ciężko na świecie!

— I ona była przebrana?

— Za kozacką. Włosy jej szablą musiałem, niebo dze mojej, obcinać, aby jej nie poznano. Wiem miejsce, gdzie je pod drzewem razem z szablą pochował.

— Słodka to była panna! — dorzucił z westchnieniem Longinus.

— Tak mówię waćpanom, że ją pierwszego dnia tak pokochał, jakbym ją od małego hodował. A ona tylko rączny przedem mna składała, a dziękowała i dziękowała za ratunek i opiekę! Niechby mnie byli usiekl, nimem się dzisiejszego dnia doczekał! Bodał mi było nie dożyć!

Tu znów nastąpiło milczenie i trzej rycerze pili miód zmieszany ze łzami, po czym Zagłoba tak dalej mówić począł:

— Myślałem, że przy nich starości spokojnej doczekam, a teraz...

Tu ręce zwiśły mu beznadziejnie:

— Znikąd pociechy, znikąd pociechy, chyba w grobie...

Tymczasem, zanim pan Zagłoba ostatnich słów dokończył, hałas powstał w sieni, ktoś chciał wejść, a czeladnik nie puszczał; powstała głośna sprzeczka, w której zdało się panu Wołodyjowskiemu, że poznaje jakiś głos znajomy, więc zawołał na czeladnika, by dłużej wejścia nie bronił.

Następnie drzwi otworzyły się i ukazała się w nich pyzata, rumiana twarz Rzędziana, który powiódł oczyma po obecnych, pokłonił się i rzekł:

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

— Na wieki wieków! — odrzekł Wołodyjowski — to Rzędzian.

— A ja ci to jestem — odrzekł pacholek — i klaniam do kolan waszmościom. A gdzie to mój pan?

— Twój pan w Korcu i chory.

— O dla Boga! co też jegomość powiada? A ciężko on, Boże broń, chory?

— Był ciężko chory, a teraz zdrowszy. Medyk powiada, że będzie zdrow.

— Bo ja tu z wieściami o pannie do mojego pana przyjechałem.

Mały rycerz począł kiwać melancholicznie głową.

— Niepotrzebnie się śpieszył, bo ja pan Skrzetuski wie o jej śmierci i my tu ja z nami niewinni oblewamy.

Oczy Rzędziana wylaży zupełnie na wierzch głowy.

— Gwałtu, rety! co ja słyszę? panna żywa?

— Nie umarła, jeno w Kijowie od obłąków zamordowana.

— W jakim Kijowie? co jegomość prawi?

— Jakimże Kijowie? albo to Kijowa nie znasz?

— Dla Boga, chyba jegomość kpi! Co ona miała do roboty, w Kijowie, kiedy ona w jasne nad Władymirskę, niedaleko Raszkowa ukryta? I czeladnik musiał rozkaz, żeby się do przyjazdu Bohuna ani krokiem nie ruszała. Jak mnie Eóg miły, zwariował przyjdzie czy co?

— Co za czarownica? o czymże ty gadasz?

— A Horpyna!... toć te basetle znam dobrze!

Pan Zagłoba nagle wstał z ławy i począł rękami trzepać jak człowiek, który wpadłszy w głębinę ratuje się od zatonięcia.

— Na Boga żywego! milcz waćpan! — rzekł do Wołodyjowskiego. — Na rany boskie, niech ja pytam!

Obecni aż zadrżeli, tak blady był Zagłoba i pot wystąpił mu na łysinę, on zaś skoczył równymi nogami przez ławę do Rzędziana i schwytywszy pacholka za ramiona pytał chrapliwym głosem:

(Ciąg dalszy nastąpi)

KOŁO 34 ZAKOPANE urządza zabawę w Columbia Hall, 48-ma i Paulina, również w tę sobotę, 23 kwietnia. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Rzeszowiacy". Zabawa rozpocznie się o godzinie 8-ej wieczorem. Zarząd Koła z prezesem Stanisławem Kubańskim uprzejmie zapraszają Podhalan i sympatyków.

\*\*\*

KOŁO 32 SPYTKOWICE organizuje zabawę wiosenną w sobotę, 30 kwietnia br., w Domu Podhalan. Początek o godzinie 8-ej wieczorem przy dźwiękach orkiestry "Echo". Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na rozbudowę kościoła parafialnego w Spytkowicach, na Podhalu. Prezes Jan Kasianik i cały zarząd proszą o poparcie tej imprezy.

## Posiedzenie i "Święcone"

Zarząd KOŁA 21 CZARNY DUNAJEC zaprasza wszystkich członków i sympatyków Koła na posiedzenie miesięczne w tę niedzielę, 24 kwietnia br., do Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 2:30 po południu, po czym tradycyjnym zwyczajem odbędzie się "Święcone" dla członków i gości. Nowi członkowie będą mile widziani. Zarząd z prezesem Janem Piętką proszą o liczne przybycie.

\*\*\*

Nadzwyczajne posiedzenie KOŁA 22 MANIOWY odbędzie się w tę niedzielę, 24 kwietnia, w Columbia Hall, 48-ma i Paulina, o godzinie 2:30 po południu. Ze względu na bardzo ważne sprawy, zarząd Koła prosi wszystkich członków o obowiązkowe i punktualne przybycie. Prezes Karol Sitarz i sekretarz prot. Andrzej Sieczka liczą na zrozumienie niniejszego apelu.

## Kondolencje

Zarząd Główny i Koła Związku Podhalan przesyłają tą drogą wyrazy współczucia i głębokiego żalu Rodzinie śp. Stanisława Leśnickiego — członka Koła 29 Gronków i Koła 34 Zakopane, który przez nieszczęśliwy wypadek pożegnał się z tym światem 4 kwietnia 1977 r. licząc zaledwie 20 lat. Niechaj ziemia amerykańska lekka Mu będzie!

JANINA DUDA

## Be A Designer! Printed Pattern



by Anne Adams

Be your own designer! Begin with this shapely basic, then choose the collar, pocket, sash or belt that adds up to the look you want. Use this clever pattern again and again.  
Printed Pattern 4598: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. See pattern for yardages.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book .....\$1.00  
Sew + Knit Book .....\$1.25  
Instant Money Crafts .....\$1.00  
Instant Fashion Book .....\$1.00

Lekarstwa do Polski  
wysyłacie przez  
**APTEKĘ GLASZERA**  
Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia  
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622  
J. Blok od Division ul., Augusta Blvd. i Kennedy Ed-Way.

## MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa masę ZYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle masykularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.50 doskonała na zwichnięcia, złamańia, stłuczenia, opuchline, podrażnienia skórne i zła cere. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden stoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.  
1931 N. Keystone  
Chicago, Ill. 60639

Z UWAGI NA OBCHODY 200-LECIA AMERYKI  
WZNOWILIŚMY KSIĄŻKĘ UKAZUJĄCĄ  
POLSKI WKŁAD  
DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

## "POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią wnieśli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skró: w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena \$2.75, pocztą \$3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622  
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)



## Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowsky.

**Kółko im. Kaz. Brodzińskiego,** Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

**Tow. Sokolic Polskich ZNP Nr. 133,** Grupa 1141 ZNP w 3-a niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

**Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165** ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

**Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212** ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-iej po południu,

w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

**Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248** ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowskich przy 1425 W. 51st Street.

**Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378** ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall. pnr. 4843 S. Racine Ave.

**Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860** ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

**Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192** ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-iej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

### Ważne Dla Rodziców i Młodzieży

Gm. 80-ta obecnie potrzebuje ok. 30 graczy. Nauka muzyki jest bezpłatna, zgłaszać się na lekcje należy w czwartki, do sali A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul. Obowiązuje wiek 10 lat i wyżej. Tylko polskie dzieci mogą się zgłaszać do Komitetu.

Gm. 80-ta od 38 lat prowadzi Oddział Doboszy i Trębaczy i uczy dzieci bezinteresownie. Instruktor jest p. Edward Knić (Blackie). Rodzice proszeni o zachęcanie swoich dzieci do uczenia się muzyki.

### Sprawa Posiedzeń

Korespondencję w sprawach posiedzeń lub zabaw przysyłać należy do Wł. Tomaszewski, 1846 W. Cullerton, Chicago, Ill. 60608, tel. 243-3458. Adres korespondenta jest obecnie inny, więc proszę zapisać go sobie i używać obecnie.

Korespondencję należy przysyłać w piątki tak, aby korespondent mógł ją spisać tak jak ukazuje się w Dzienniku Związkowym, w środy. Ogłoszenia płatne są również przyjmowane.

### Posiedzenie Biblioteki w Czwartki

W każdy pierwszy czwartek miesiąca delegaci schodzą się na posiedzeniu Tow. Oświaty i Biblioteki A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul. Posiedzenia te zaczynają się o godz. 7:30 wieczorem. Wypożyczanie książek odbywa się od 6 do 7:30 wieczorem. Można tam stałe wypożyczać różne książki tym, co lubią czytać. Zaleca się zainteresować się dobrymi książkami i korzystać z biblioteki.

## Wiadomości Klubu Par. Osielec Nr. 203 ZKM

Serdecznie zapraszamy naszych przyjaciół na Święconkę Klubu Parafii Osielec, która odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia, w sali Rose Hawryszko, 4756 S. Western Ave., o 6-iej wieczór. Wstęp biletu \$3.00 od osób.

Prosimy robić rezerwacje telefonując: HE 4-5213, abyśmy wiedzieli na ile osób przygotować jedzenia. Podczas tej Święconki odbędzie się

losowanie na wartościowe fanty. Losy można otrzymać u naszych członków i przyjaciół, którzy się zajmują sprzedażą wspomnianych losów. Dochód z tego losowania jest przeznaczony na pokrycie kosztów, które są związane z Bankietem, który został odwołany z powodu bardzo ważnych przyczyn. A reszta dochodu będzie przeznaczona na spłacenie długu, jaki mamy na konfesjonalach.

## Wyniki Dochodzenia w Sprawie Zeszlórocznej Kraksy Przy Midway

Dym z palącego się silnika, jaki wypełnił kabinę pilota, był przyczyną katastrofy przebudowanego bombowca z czasów Drugiej Wojny Światowej, który rozbił się 6-go czerwca ub. roku w pobliżu portu lotniczego Midway. W katastrofie zginęło dwóch pilotów samolotu i poważnie zraniona została mieszkanka domu przy 6158 S. Moody, o której uderzył eks-bombowiec.

Opinię powyższą wydała Krajowa Rada Bezpieczeństwa Transportu (National Transportation Safety Board). Jest ona wynikiem przeprowadzonego dochodzenia, jakie miało ustalić przyczyny katastrofy.

Otóż zdaniem NTSB dym wydobywający się z lewego silnika dostał się do kabiny pilota przez kanał bombowy. Ograniczył on widoczność i utrudnił oddychanie pilotów, co miało zasadniczy wpływ na ich zdolność manewrowania maszyną w czasie próby przymusowego lądowania, która okazała się tragiczną w skutkach.

Jak się okazuje, pilot prosił Midway o pozwolenie na awaryjne lądowanie w kilka minut po starcie.

Lewy silnik—zdaniem NTSB—za-

wiodł całkowicie, jednakże poważne zniszczenie, jakiego doznał w czasie kraksy, uniemożliwiło ustalenie powodu zaprzestania jego pracy. Samolot posiadał zdolności lotu przy użyciu tylko jednego silnika i—jak twierdzi raport NTSB—w czasie kraksy jego prawy silnik pracował na całej mocy.

NTSB wniosła do Federalnego Zarządu Lotnictwa wniosek, w którym postuluje powołanie specjalnego nadzoru nad starymi samolotami i ponowne przeanalizowanie wymogów przy dopuszczeniu do lotów takich maszyn.

W zeszlórocznej katastrofie eks-bombowca zginęli dwaj piloci maszyn: Kenneth Schons (lat 53) i John Worley (lat 47), oraz poważnie zraniona została 60-letnia Elsie Rabideau. W rezultacie powstałego przy kraksie ognia zniszczeniu uległy dwa domy, dwa garaże, trzy samochody i jedna łódź motorowa. Dwie osoby doznały poparzeń.

Tragiczna katastrofa wydarzyła się w odległości nie całej mili od lotniska Midway. Jak stwierdzają naoczni świadkowie, piloci samolotu usiłowali awaryjnie lądować na terenie parku w którym bawiło się ponad 100 dzieci. Jednakże pilot podniósł maszynę i przeleciała ona dalsze kilkaset metrów.



**PEKIN.** — chiński Minister Spraw Zagranicznych Huang Hua (po prawej) wita kongresmanów Johna Brademas (po środku) i Richarda Schweikera (po lewej) przybyłych do Pekinu z delegacją amerykańską na zaproszenie Ludowego Instytutu Spraw Zagranicznych. (UPI)

## Krajowy "Orbis" Jest Nie Tylko Biurem Podróży

Gdy nasz przedwojenny "Orbis" był tylko biurem podróży, mającym swoje filie także za granicą, obecny "Orbis" jest dodatkowo wielkim "państwowym koncernem hotelowym, zarządzającym w 16 miastach polskich blisko trzydziestoma hotelami.

W tym kilku po wojnie wybudowanymi, jak "Cracovia" w Krakowie, "Patria" w Częstochowie, "Unia" w Lublinie, "Beskid" w Nowym Sączu, "Petropol" w Płocku, "Merkury" oraz "Polonez" w Poznaniu, "Helios" w Toruniu, "Heweliusz" szpecący gdańską Starówkę, "Kasprowy" w Zakopanem, wreszcie w Warszawie "Grand," przez Szwedów wybudowany, największy w Polsce ale brzydki hotel "Forum," mający aż 30 pięter i blisko 1,400 łóżek, oraz znajdujący się jeszcze w budowie luksusowy hotel—na miejscu Kronenberga—na rogu Królewskiej i Placu Małachowskiego.

Oczywiście, także znane, przedwojenne hotele jak warszawski "Bristol" i "Europejski," poznański "Bazar," krakowski "Francuski" i łódzki "Grand" są przez "Orbis" zarządzane.

Poza warszawskim "Forum" największymi hotelami są "Cracovia," poznańskie "Merkury" i "Polonez," warszawski "Grand" i zakopiański "Kasprowy." Mają od 700 do 600 łóżek, gdy "Europejski" ma ich tylko 400.

Niezależnie od hoteli zarządzanych przez "Orbis" istnieją także mniejsze hotele zalecane przez "Orbis," ale zarządzane przez miasta. Warszawa ma ich 6, Kraków 4, Poznań 3, Wrocław i Szczecin po 2.

Prywatnych hoteli czy moteli już nie ma.

### Arbor Day 29 Kwietnia

Doroczny Arbor Day, dzień w którym każdy obywatel ma zasadzić jedno drzewko, odbędzie się w piątek, 29 kwietnia o 12 w południe w Grant Parku przy Michigan i Madison. W tym roku program Zarządu Parków Chicagowskich poświęcony jest uczczeniu pamięci Mayora Daley.

Zarząd Parków ofiarował 1,000 drzewek jesionowych i klonowych. Pierwszy Arbor Day był obchodzony 10 kwietnia 1972 roku, gdy posadzono ponad 1 milion drzewek.

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

### Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

— Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wiecz.

— Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP — w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej Ś.S. Piotra i Pawła, o godz. 8-iej wieczorem.

— Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP — w każdy 2-ki poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-iej wieczorem.

— Tow. Tad. Kościuski, Gr. 943 ZNP — 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-iej SWAP, przy 48-iej i So. Wood ulica o godz. 2-iej po poł.

— Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej Ś.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-iej wieczorem.

### Z Okręgu 12 ZNP

Posiedzenie prezesów i sekretarzy Gmin przy Okręgu 12 ZNP, wraz z zarządami tegoż Okręgu oraz zarząd Wydziału Kobiet 12 Okręgu ZNP odbędzie się w piątek, dnia 22 kwietnia, w sali Sikory, pnr. 4758 Marshfield ave., początek posiedzenia godzina 7:30 wieczorem.

Z powodu wielu ważnych spraw, jakie są do załatwienia, obecność zainteresowanych i wymienionych powyżej jest b. pożądana.

Roman Kolpacki, komisarz 12-go Okręgu ZNP; Feliks Menclewicz, sekretarz Okręgu.

### Z Gminy 75 ZNP

W piątek, dnia 22-go kwietnia, odbędzie się posiedzenie Gminy 75 ZNP, w lokalu p. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., początek o godz. 8-iej wieczorem.

Prosimy wszystkich delegatów i panie delegatki o jak najliczniejsze przybycie. Kilka Grup z naszej Gminy nie nadesłało jeszcze swoich mandatów, więc prosimy te Grupy o przysłanie mandatów jako też i listy delegatów.

Prosimy wszystkich delegatów o punktualne przybycie, by posiedzenie móc rozpocząć punktualnie o godz. 8-iej wieczorem, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. — Stanisław Scibło, prezes; Wł. Kuman, sekr. i koresp.

— Tow. Bol. Chrobrego Grupa 1577 ZNP — w 4-tą niedzielę, w sali Słowackiego o godz. 1:30 po południu.

7 — Tow. Wisła Gr. 1919 ZNP. 3-cia niedziela miesiąca, w sali G. Martyka pnr. 4645 So. Honore ul., o godzinie 2-iej po południu.

— Biała Róża Grupa 2326 ZNP 2-ga niedziela miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, pnr. 6700 So. Kedzie Ave. o godz. 1-sza po południu.

— Tow. Evergreen Park Gr. 3082 ZNP — 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg. 95-ta i So. Pulański Road, o godz. 8-iej wieczorem.

— Tow. Millenium Gr. 3175 ZNP — 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-iej po południu.

### Zabawa Taneczna Młodzieży Okręgu 13 ZNP

Komitet młodzieży w Okręgu 13 ZNP zaprasza polonijną młodzież na wiosenną zabawę taneczną, która odbędzie się w piątek, 22 kwietnia, o godz. 9 wieczorem, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Bilety w cenie 3 dol. od osoby będzie można nabyć przy wejściu.

Komitet żywi nadzieję, że od dawna oczekiwana zabawa zgromadzi dużo młodzieży, która w miłej atmosferze przy doborowej orkiestrze zabawi się znakomicie.

### Zabawa Towarzyska Tow. Giewont

Tow. Giewont Gr. 2514 ZNP serdecznie zaprasza na zabawę towarzyską, z której dochód przeznaczony zostanie na cele społeczno-narodowe.

Zabawa odbędzie się w niedzielę, 24-go kwietnia, o godz. 3-iej po południu, w sali Lusaka Mission, pnr. 6965 W. Belmont Ave. W programie: losowanie wartościowych premii, bezpłatna gorąca kolacja i tańce przy dźwiękach doborowej muzyki.

Komitet Zabawy wraz z całym Zarządem gorąco apeluje do wszystkich członków o wzięcie udziału w tej imprezie wraz z rodzinami i przyjaciółmi. — Bonawentura Migala, prezes, wraz z zarządem; Stanisława Kaldus, przewodnicząca; Kazimiera Fronczak, wiceprzewodnicząca; Zofia Buczkowska, sekretarka.

## Ze Sceny i Estrady

### "Chicagowo", Rewia Ref-Rena, Na Trójkowie, Ubiegłego Tygodnia

Humor przeplatany sentymentalnymi piosenkami, tańce ludowe w barwnych kostiumach i satyra, najlepsza może jaką widzieliśmy i słyszeli w teatrze Ref-Rena, stanowiły treść nowej rewii kierownika artystycznego, autora tekstów, reżysera i autora w jednej osobie.

Zgodnie z zapowiedzią Ref-Ren udzielał się więcej na scenie niż w dotychczasowych swych programach ale, poza nielicznymi wyjątkami, dla siebie zachował część sentymentalną. Najlepszymi tekstami obdarzył Ryszarda Krzyżanowskiego, który w dwóch zwłaszcza rolach "Śpiewak z Bożej Łaski" i "Za 200 lat" odniósł zasłużony sukces. W trzech całkowicie odrębnych rolach: więźnia, śpiewaka i profesora Krzyżanowski wykazał szeroką skalę swego talentu, bez cienia szarży tam, gdzie łatwo było przeholować. W skescu "Śpiewak" z Mroczkowską, Ref-Renem i Szepettem wywoływał salwy śmiechu i burzę oklasków. Był to najlepszy numer programu jeżeli chodzi o stronę humorystyczną.

"Za 200 lat" nie każdemu może przypadło do gustu, gdyż w satyrze tej zbyt wiele jest prawdy, jak "najazd" obcej grupy etnicznej na dzielnicę polonijną; masowa ucieczka na przedmieścia, czyli "chowanie głowy w piasek" i ustępstwo; przysłowiowa kość niezgody... Dla tych, którzy ponad ćwierć wieku mieszkają w pobliżu "Trójkąta polonijnego", satyra skrząca się humorem miała swą wymowę. Autor nie oszczędził bankietów, których głównym celem jest przedstawianie gości przy głównym stole (funkcja ta przypadła w udziale Kossakowskiemu na tle ogromnego plakatu przedstawiającego stół i siedzące przy stole osoby) oraz tych gości, dla których zabrakło miejsca przy stole głównym.

Największy problem naszego miasta — przestępczość — przedstawił Zygmunt Kossakowski w piosence "Ale się boisz — ja też".

Nina Oleńska w skescu: "Dziura w niebie" z Ref-Renem, "Semper Widelec" z Kossakowskim i Szepettem, najbardziej popisowe role miała w numerach "Panienka z Prowincji", a szczególnie w "Rozrywana". Ten ostatni wykonała z właściwą sobie werwą, humorem i wdziękiem. Sentymentalne "Stare Tango" — Monika Silvan i Ref-Ren, "Piosenka Prawdziwa" Julita Mroczkowska i Ref-Ren, były odskocznią od humoru, wprowadzając widza w nastrój smutny i nie pozbawiony wzruszeń, nastroj epoki, gdy piosenka była naprawdę piosenką — melodyjną, uroczą, pozostawiającą trwałe wspomnienie.

Dowcipny skecz "Spacerkiem po Loopie" w wykonaniu Mroczkowskiej i Szepetta, "Chicago" — Zygmunt

### Obchód 75-Lecia Tow. Łączność Polek

Tow. Łączność Polek, grupa 22 Związku Polek w Am., urządza Obchód 75-lecia istnienia, w niedzielę, 24 kwietnia, Mszą św. o godz. 10:30 rano w kościele św. Jakuba, pnr. 5730 W. Fullerton ave. Obiad będzie w sali Rose, o godz. 12-iej w południe, pnr. 5814 W. Fullerton ave. — F. Druke, prezeska; M. Milas, sekr. prot.; R. Baczyńska, przewodn.

### Święcone Nauczycieli

Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Am. serdecznie zaprasza na Święcone Nauczycieli, które odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia, w sali Stow. Weteranów Polskich, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., początek o godzinie 2:30 po południu.

W programie artystycznym wystąpi młodzież z polskich szkół przedmiotów ojczyznych.

Kossakowski i "Ballada o Trójkacie" — Kossakowski, Krzyżanowski, Szepett i Ref-Ren — dopełniały część humorystyczną.

Piękne fragmenty poezji Zbyszka Chalko "Jaworowe Niebo" na tle muzyki Ref-Rena świetnie wykonały Monika Silvan i Julita Mroczkowska. Była to jedn z największych atrakcji programu. Pani Monika, jedna z najbardziej uroczych i utalentowanych naszych aktorek i piosenkarek posiada jeszcze jeden talent: jest zawsze b. gustownie ubrana.

Atrakcją był także zespół taneczny "Polonez" ZPRK pod kierownictwem A. Dobrzańskiego, doskonale w "Tańcach Lubelskich" i "Tańcach Rzeszowskich" (akompaniowała zespołowi Mazurka Wojciechowska). Kierownictwo muzyczne rewii i świetny akompaniament — Jerzy Olejnik; Sylwetki "bankietowe" Zygmunt Szepett; dekoracje i światła — Bolesław Wolski.

Jak zwykle największe uznanie należy się Ref-Renowi, który występując w kilku numerach, opracował każdy szczegół programu b. dokładnie, wydobywając z niewyczerpanej skarbnicy swych pomysłów prawdziwe perły.

### Refleksje

Na premierze, w sobotę, publiczność wypełniła zaledwie pół malej sali Trójkowa. W niedzielę było trochę więcej. Dziwnie to i smutne. Wśród rewii sprowadzanych z Polski w ramach wymiany kulturalnej, widzimy nierzadkie, na które szkoda czasu, ale teatr jest przepelniony. Na Trójkowie widzi się przeważnie starsze pokolenie. Młodzież, zwłaszcza nowoprzybyli, wolą oglądać "znajome twarze".

Czy nie warto poprzeć także swego, miejscowego teatru? Zdobyć się na trochę uznania dla artystów (nie żadnych amatorów), którzy pracują zarobkowo, nie w swym zawodzie, tylko dlatego, że wśród ogromnej Plonii Chicagowskiej nie znajduje się kilkuset osób, któreby ich poparły? Mogę tylko powtórzyć: "Za 200 lat" ma swoją wymowę. — K. Cz.

### Walne Zebranie Pol. Am. Funduszu Stypendialnego

Polsko Amerykański Fundusz Stypendialny zawiadamia, że w niedzielę, 24 kwietnia, o godz. 7-iej wieczorem, w Domu SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się Walne Zebranie oraz wybory nowych władz. Przedstawiciele organizacji polonijnych oraz osoby życzące i sympatycy Pol. Am. Funduszu Stypendialnego będą mile widziani.

Za zarząd: inż. Jerzy Jeziorański.

### Polska Opieka Społeczna — Zebranie

Panie Oddziału Pomocn. Polskiej Opieki Społecznej odbędą swe mies. posiedzenie w środę, dnia 20 kwietnia, o godz. 12-iej w południe, w sali paraf. św. Heleny, 2317 W. Augusta blve. Zebranie to odbędzie się dzięki uprzejmości ks. proboszcza Williama J. Lisowskiego i dzięki zaaranżowaniu przez komitet Pań par. św. Heleny. Uprasza się o przyniesienie artykułów na ciagnienie do losowania. — Ks. Marian A. Kaleth, C.R., kapelan; Frances Augustyniak, prezeska; Ann Zalewski, sekr.

### "Szczyt" w Angoli

Lizbona (UPI) — Człowi przywódcy nacjonalistów z Afryki Południowej i prezydenci pięciu państw "linii pogranicza," sąsiadujących z Rodezją, uczestniczyli w krótkiej, pięciodziennej konferencji "szczytowej" w Angoli.

## "POLSKA W MUZYCE"

W wykonaniu

### CHICAGOSKIEJ ORKIESTRY KAMERALNEJ

Dieter Kober, Dyrygent  
PIOTR PALECZNY z Warszawy wykona Piano Concerto Nr. 2 Fryderyka Chopina oraz  
Wojciech Dankowski ..... Symfonia D  
Adam Jarzebski ..... Tamburetta  
Henryk Gorecki ..... Utwory Antyczne  
Feliks Janiewicz ..... Uroczniczości  
Witold Lutoslawski ..... Taniec Preludia

W Środę, 27 Kwietnia, 8:15 Wiecz.

ORCHESTRA HALL, 220 S. Michigan Ave.

Bilety: \$8-\$4-\$2.50 do nabycia w:

ALMA TRAVEL — 1282 Milwaukee Ave.

POLONIA BOOKSTORE — 2921 N. Milwaukee Ave.

WITOLD RUKUJO — Tel. 384-6748, wiecz. w Kinie Milford.





## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays and Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI  
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półroc. (6 mos.) 18.00	Półroc. (6 mos.) 6.00	Półroc. (6 mos.) 25.00	Półroc. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mos.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ..... 25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30c	

## Sytuacja w Hiszpanii

Tymczasowy rząd hiszpański króla Juana Carlosa wybrał właściwą drogę do demokracji — etapami. Ale i ta droga jest najeżona niebezpieczeństwami. Znalazła się na niej m. in. legalizacja Partii Komunistycznej, co niektórzy uważają za błąd, otwarcie przyszłościowego worka Pandory.

Rząd jest przekonany, że hiszpańscy komuniści nie są ślepo oddani Rosji Sowieckiej jak 40 lat temu, gdy gen. Franco podjął z nimi walkę. Nie wszyscy Hiszpanie podzielają opinię rządu. Środowiska prawicowe na których opierała się dyktatura gen. Franco, uważają legalizację Partii Komunistycznej za "zdradę", bo według nich komuniści są agentami obcych interesów, gotowymi zawsze poświęcić dobro Hiszpanii dla mitycznej rewolucji, w rzeczywistości dla Rosji Sowieckiej.

Zgodnie z tym przekonaniem, ministrowie marynarki wojennej i handlowej zrezygnowali ze stanowisk. Premier Suarez miał trudności ze znalezieniem następców. Siły zbrojne wyrażały otwarcie niezadowolenie z decyzji rządu, a prasa, nawet popierająca rząd, przyznawała, że legalizacja działającej dotąd w podziemiu Partii Komunistycznej wywałała największy kryzys polityczny w Hiszpanii po śmierci gen. Francos.

Rząd przeżył kryzys dzięki poparciu, choć "niechętnemu", sił zbrojnych, które uznały, że "patriotyzm" nie pozwala im w tej historycznej chwili na inną postawę.

Znawcy stosunków hiszpańskich twierdzą, że komuniści nie chcą powtarzać błędów z lat trzydziestych, które doprowadziły do wojny domowej i ich klęski. Dlatego zamieszanie i terror mogą wywołać przedjętą wojnę. Prawica rządząca przeszła 35 lat i obecnie widzi, że władza przechodzi w ręce innych środowisk a zniechęcenie komuniści stają się legalną siłą polityczną kraju.

Jeżeli prawica sięgnie po terror, skieruje go nie tylko przeciw komunistom, lecz także separatystom baskijskim i katalońskim. Najbardziej niebezpieczną porą do wyjścia na ulice byłby okres przedwyborczy. Wprawdzie nie ma powodów do obawy, że komuniści odniosą zwycięstwo w wyborach, ale skrajna prawica pod hasłem antykomunizmu i utrzymania jedności państwa może podjąć akcje, które spotkają się z kontrterrorem komunistów, oraz nacjonalistów baskijskich i katalońskich. Wybuch walk ulicznych usprawiedliwiłby interwencję wojska na wezwanie rządu lub z własnej inicjatywy.

Wodą na młyn elementów skrajnych, zarówno prawicowych jak lewicowych, są trudności ekonomiczne, jakie Hiszpania przeżywa z uprzemysłowioną Europą Zachodnią. Największe niebezpieczeństwo na drodze do demokracji w Hiszpanii przedstawiają jednak ruchy separatystyczne Basków i Katalończyków, znajdujące się pod wpływami komunistów. Demokracja hiszpańska ma trudną przyszłość.

## Przywileje Dla Niedouków?

Do czego prowadzi mania przyznawania przywilejów t.zw. mniejszościowych (chodzi tu głównie o Murzynów i Latinos) można doskonale zorientować się na podstawie sytuacji, jaka wytworzyła się w Illinois University Chicago Circle. Uniwersytet ten, mający służyć ogólnemu młodzieży w naszej metropolii, też zwraca uwagę na procentowe dopuszczanie Murzynów i Latinos na studia, aby stało się zadość sprawiedliwości społecznej.

Ale okazuje się, że sprawiedliwość prowadzi do uprzywilejowywania po prostu niedouków. Nie kto inny bowiem, a podkomitet stanowego Senatu wystąpił z oświadczeniami, że "poważna liczba" rozpoczynających studia uniwersyteckie w wspomnianym uniwersytecie, posiada zdolność czytania angielskich tekstów na poziomie uczniów szóstego oddziału szkoły elementarnej. Prof. Kevin Rodolfo powiedział ustawodawcom stanowym, że niektórzy "studenti" są po prostu analfabetami i nie zdaliby egzaminu dla kierowców samochodowych.

Problem jest wielkiej wagi. Oto uniwersytet, opłacany z funduszy podatkowych, staje się fabryką wypuszczania w świat ludzi bez należytego przygotowania naukowego, byle tylko stało się zadość fikcji o "sprawiedliwości społecznej". Rozumieją to wykładowcy i rozumie to kanclerz uniwersytetu Donald H. Riddle, który zapowiedział, że uniwersytet powinien wprowadzić surowe normy dla oceny zapisujących się na studia, że same świadectwa z szkół wyższych nie wystarczają, że trzeba przeprowadzać egzaminy wstępne. Właśnie chodzi głównie o egzaminy wstępne, aby w praktyce ustalić przygotowanie kandydatów na studia do podjęcia nauki na szczeblu kolegiatnym i uniwersyteckim.

Tymczasem zainteresowane miernoty, niedoucy w szkołach elementarnych i wyższych (high school) młodzi Muzyni czy Latinos, oceniają plany zaostreżenia egzaminów wstępnych jako uderzenie w ich szanse podjęcia studiów. Jest to straszliwe nieporozumienie, które świadczy, że ci młodzi ludzie nie liczą się z rzeczywistością, ale chcą uzyskać prawo studiowania, chociaż nie mają należytego przygotowania. Po prostu system procentowego dopuszczania na studia ma być podstawowym kryterium.

Jest to chęć prześlizgnięcia się przez podstawowe wymogi, jakie muszą istnieć przy przyjmowaniu na studia kolegiatne i uniwersyteckie i żadne specjalne przywileje nie mogą tu obowiązywać, jeśli ktoś chce poważnie traktować zarówno zadania uczelni, jak i sens kształcenia młodzieży murzyńskiego czy też łacińskiego pochodzenia.

Żądanie, aby młodzież ta była kwalifikowana czy posiada podstawy do podjęcia studiów nie ma nic wspólnego ani z uprzedzeniami na tle rasowym, ani też z ideą wyrównywania niesprawiedliwości społecznych. Sprawa ta bowiem leży w zakresie zwykłego zdrowego rozsądku oraz szacunku dla uczelni uniwersyteckiej, która ma prawo bronić się przed fałszem.

niedouków, chcących wykorzystywać firmę uniwersytetu dla zdobycia (co jest zresztą bardzo wątpliwe) dyplomów. Jaką wartość będą miały te dyplomy, jeśli uniwersytet ulegnie naciskom rzekomo pokrzywdzonych grup mniejszościowych i będzie tolerował studentów o przygotowaniu do studiów na poziomie szóstego oddziału szkoły elementarnej?

W interesie poziomu nauczania, w interesie dobrego imienia Illinois University Chicago Circle, wstępne egzaminy powinny być stosowane. Kto nie zda egzaminu, nie może być traktowany jako nadający się na studia. I obojętne jest czy to będzie biały, Murzyn czy też Latino.

## To i Owo

Wirginał — jak głoszą mężowie uczeni, budził już zainteresowanie króla Zygmunta I, który dobył z kieszy 24 dukaty, by instrument darować swemu nadwornemu muzykowi. Dziś należy do rzadkości.

Wirginał istnieje w Polsce, a grywa na nim znana klawesynistka Barbara Strzelecka. Instrument jest kopią oryginału z XVII w., sporządzoną przed dwoma laty, we Francji. Pani Barbara nie tylko na nim grywa, ale też ozdobiła wieko malowidłem, wg sztychu nieznanego malarza gdańskiego z tej epoki.

\* \* \*

Okazuje się, że po Amerykanach Węgrzy są największymi palaczami na świecie. Wypalają oni przeciętnie 3.750 papierosów rocznie na głowę, co oznacza, iż na każdego Węgry — z niemowlętami w kołaskach włącznie — przypada blisko 11 papierosów dziennie.

Zaraz po Węgrach przychodzą Szwajcarzy, a potem Brytyjczycy, Polacy, Japończycy i... Bułgarzy.

Bulgaria jest zresztą, znowu po Stanach Zjednoczonych, największym producentem tytoniu na świecie. Światowa produkcja tytoniu wynosi 4,1 miliona ton rocznie, a uprawia się go na sześciu milionach hektarów.

Nic dziwnego, że poświęcanie tyle czasu, pieniędzy i żywej ziemi na zaturanie ludzi, podczas gdy setki tysięcy innych umierają rok rocznie z głodu, wywołuje krytyki — zwłaszcza ze strony rzeczników.

Lekarz amerykański, doktor Kerr White proponuje specjalne opodatkowanie palaczy i poświęcenie uzyskanych w ten sposób pieniędzy na cele lekarskie.

\* \* \*

Ganges, Eufrat, Loara i Wisła — królowa polskich rzek znalazły się na liście najsylniejszych w świecie. Tak przynajmniej zdecydowali Francuzi, którzy postanowili zdyskontować pomysł zastosowany w serialu TV "Wielkie bitwy" i rozpoczął produkcję następnego odcinka "Najsylniejsze rzeki świata". Do współpracy zaprosili Polaków proponując zrobienie odcinka "Wisła", w zamian za otrzymanie do rozpowszechnienia całego serialu. Twórcą scenariusza i reżyserem "Wisły" jest St. Janicki.

INNI  
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

## Kłótnie

## "Międzyplanetarne"

NOWY DZIENNIK. — W grudniu ub. roku rząd Kolumbii zapowiedział, iż zgłasza wniosek o przyznanie jej suwerenności nad częścią przestrzeni międzyplanetarnej leżącej na wysokości 35,000 kilometrów nad terytorium republiki.

Podobne wnioski zgłosiły również cokolwiek potem Brazylia, Kongo Brazzaville, Ekwador, Indonezja, Kenia, Uganda i Zair.

Chodzi o to, iż nad ich terenami wiszą satelity przekątnikowe. Posiadają one zaprogramowaną z ziemi szybkość 10,990 kilometrów na godzinę i są zsynchronizowane z szybkością poruszania się globu dookoła jego osi z krążeniem Ziemi w orbicie słonecznej. Dzięki temu możliwa jest natychmiastowa łączność telefoniczna i telewizyjna pomiędzy kontynentami w ciągu paru sekund.

Sir Bernard Lovell, dyrektor brytyjskiego ośrodka radioastronomii Nuffielda (Nuffield Astronomy Laboratories), oświadczył, iż jest to zagadnienie kapitalnej wagi i pasmo stratosfery, gdzie poruszają się satelity komunikacyjne, jest "niezwykle cennym bogactwem naturalnym" krajów zgłaszających swoje prawa do "suwerenności międzyplanetarnej."

Sprawa nie jest prosta, ani oczywista. Znakomita większość satelitów wisi nad oceanami, czyli nad terenem "bezsuerennym." Państwa "zwrotnikowe," które wdrażają czy wiszą satelity, nie potrafią nawet stwierdzić ich obecności na własnym nieboskloń. Zaledwie kilka produkujących technologicznie państw jest zdolnych zbudować satelity komunikacyjne oraz korzystać z nich. A już wnioskodawcy suwerenności międzyplanetarnej" z pewnością nie są w stanie przeszkodzić działalności automatycznych satelitów.

"El Tiempo," dziennik wychodzący w Bogocie, podał, iż od kilku miesięcy 14 sowieckich satelitów wisi nad Indonezją, co — zdaniem kolumbijskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych — stanowi jawne pogwałcenie suwerenności państwowej.

Do chwili wprowadzenia do służby tzw. "satelitów-niszczycieli" jakiegokolwiek protesty czy ustalenia suwerenności praw w przestrzeni międzyplanetarnej o tyle ma sens, że zwraca uwagę na nieprzewidziane komplikacje, jakie mogą wynikać z nieustającego rozwoju nowoczesnej technologii.

"Satelity-niszczyciele," uzbrojone w promienie laserowe, nie są "dreszczowcem naukowym." Od czasu do czasu w prasie fachowej pojawiają się wzmianki na ten temat i teoretycznie taki latający potwór jest matematycznie opracowany.

Koszt jednakże byłby nieprawdopodobnie wysoki i dwa "nadmocarstwa," Stany Zjednoczone i ZSRR, udają, że to ich nie nie obchodzi. Co oczywiście nie znaczy, iż nie w tej materii się nie dzieje.

## Zarzucanie Sieci

DALILY NEWS — Dwa rosyjskie statki rybackie zostały zatrzymane pod zarzutem naruszenia 200-milowej strefy połowów. Dotychczas za takie przekroczenia statki otrzymywały za ledwie upomnienia, co — rzecz jasna, bardzo drażniło rybaków amerykańskich. Wreszcie prezydent Carter zdecydował się na przeprowadzenie "aresztu", dając w ten sposób do zrozumienia, że skończyły się żarty i mamy zamiar karać z całą bezwzględnością prawą.

Pierwotna pobłażliwość była ze wszech miar rozsądna. Wydaje się nam wszakże, że nadszedł czas, gdy rząd powinien okazać, że naruszanie prawa nie może stać się uchodźcą bezkarnie. Dalsza delikatność manier tylko utwierdzi Moskwę w przekonaniu, że jesteśmy frajerami, których można okrać dookoła palca.

## Ameryka Łacińska

Kilka banków arabskich i Ameryki Łacińskiej (razem 14) utworzyło nowy bank dla Ameryki Łacińskiej. Nowy bank ma zostać otwarty w czerwcu. Ze strony arabskiej udziałowcami są banki i instytucje finansowe Kuwejtu i Libii. Kapitał zakładowy nowego banku wyniesie \$100 milionów (40 proc. z Ameryki Łacińskiej).

Zadaniem nowego banku będzie udzielanie pożyczek na inwestycje w krajach Ameryki Łacińskiej.

## Paradoksalne Pretensje

Tak określił pisaninę młodego reportera polskiego, Roberta Jarockiego, znakomity felietonista "Tygodnika Powszechnego" w Krakowie, Kisiel (Stefan Kisielowski).

Jarocki opublikował w tygodniku "Literatura" obszerny reportaż pt. "Po raz pierwszy w Ameryce". Kisiel, który przebywał w Stanach kilkakrotnie i zapoznał się z prawdą tutejszego życia, po prostu wykiwa reakcje młodzieńca, którego różne opinie można określić przystojniowo jako czeplenie się rzepu psiego ogona...

Oto co pisze Kisiel, cytując osobliwe pretensje Jarockiego: "Początkowo reporter nasz sam nie wiedział na czym stoi i oscylował między relacją rzeczową, nieraz pełną uznania a zdziwieniem, zaskoczeniem obecnością, popisami ironii, wyższości oraz pouczenia innego świata, gdzie tkwi, nieznaną przez tamtejszych ludzi, klucz do wszystkiego. Ale w ostatnim odcinku młody nasz (dwadzieścia lat przewagi nade mną) publicysta uległ już całkowicie swej pretensji do ludzi obcych, że są obcymi, a nie takimi jak on.

Pretensje wręcz już paradoksalne dla nieuprzedzonych, a tytuł: "Pizza dla chomika". Wymyślny i pełen wyższości.

O cóż ma pretensje Robert Jarocki, że ludzie w Ameryce chodzą do góry nogami? Nie. Ze... jedzą. I to jedzą na swój sposób. "Oburzała mnie ilość mięsa w halach targowych Bostonu i ogromnym, ciągnącym się niby wąż wielkim pawilonie handlowym pod Cleveland". "Jedzenie jest w Ameryce biznesem, jak wszystko zresztą, oprócz kolekcji muzealnych..." (biznes oczywiście, słowo powtarzające się tu kilkadziesiąt razy, to dla Jarockiego epitet, określenie pogardliwe, użyte w intencji krytycznej) "...nie można przyjść do muzeum z własnymi kanapkami..."

Kupowanie jedzenia jest wkalkulowane we wszystko, także w ekspozycję muzealną. Na tym każde muzeum musi zarobić i zarabiają, tak, żeby wrócić się przynajmniej koszty utrzymania personelu, urządzeń, elektryczności etc." "Jadłem lunch w znanej, ale dość skromnej chińskiej restauracji... Zamiast deseru... zachciało mi się czegoś zupełnie banalnego — szklankę soku pomarańczowego. Kelner z entuzjazmem przyjął zamówienie.

Po chwili ktoś poszedł do sąsiedniego sklepu spożywczego i przyniósł puszkę z tym sokiem. Chińczycy bowiem raczej nie miewają tego napoju w swoich typowych restauracjach. Ale biznes jest biznesem i nie można powiedzieć, że czegoś się nie ma, zabrakło. Klient może się zrazić i nigdy więcej nie przyjść..."

"W każdym razie mnie się wydaje, że obfitość jedzenia jest rzeczywiście składnikiem owego amerykańskiego stylu życia". "Ci... frustraci szukają zapomnienia w... jedzeniu". "...Łatwiej wtedy znieść zazdrość, że nie ma się konta z mi-

lionem, dziesięcioma, czy stoma milionami". "Biznes produktów żywnościowych nie chce ograniczyć się tylko do stołu dla ludzi. Powszechnie wiadomo, że Amerykanie produkują dziesiątki rodzajów puszek z różnego rodzaju potrawami dla psów i innych zwierząt domowych". "No cóż, każdy w USA stara się połączyć zjedzenie południowego posiłku z jakimś spotkaniem, załatwieniem interesu, poznaniem nowych ludzi".

"Wystarczy przejrzeć ogłoszenia jakiegokolwiek pisma, by przekonać się, jak ważnym składnikiem tych gazet są reklamy restauracji i hoteli". "...jest przekonanie, iż obfite jedzenie jest wyróżnieniem bogactwa, każdy czuje się bogaty za te swoje dziesięć, dwadzieścia czy nawet pięćdziesiąt dolarów". "W gruncie rzeczy jedynym, rzecz jasna poza Konstrukcją Stanów Zjednoczonych, spoiwem tych milionów zjadaczy mięsa jest przekonanie, że żyją w kraju tak bogatym, że niczego w nim nigdy nie może zabraknąć". "Tylko niewielka część Amerykanów zaczyna sobie zdawać sprawę, że to wcale nie jest takie pewne".

Itł., itd. Skąd się biorą te zdumiewające pretensje, skąd pogarda, skąd ten tonik arystokratycznej wyższości pięknotucha wobec pospolitych zjadaczy obiadów. Z zawiści, niedowartości, zaskoczenia? I jak może człowiek inteligentny i twórczy pisać takie ecie piecie i trele morele? Czy musi? Nie — odpowiedź jest natury filozoficznej: nie pasuje mu klucz myślowy, do którego się przyzwyczaił, a nie stać go i nie widzi potrzeby, aby podczas dwumiesięcznego pobytu przemysleć nowe rzeczy samodzielnie.

Najpiękniejsza jest jednak rozmowa Autora z Cypryckim, który na ulicznym wózku przed Metropolitan Museum of Art sprzedaje hot dogi, prele i napoje. Cypryckij powiada, że cieszy się z przyjazdu do Ameryki, bo mu się tutaj dobrze prowadzi. Ale Jarocki wie lepiej.

"Gdybym mógł napisać reportaż o Cypryckim, o tym, ile naprawdę zarabiał, co sam jada na obiad, ile osób musi utrzymywać, gdzie mieszka i gdzie zaopatruje się w precelki, bułki, serdelki i kapustę — miałbym chyba obraz sytuacji społecznej tej licznej grupy przybyszów z Grecji..."

Gdybym, miałbym... Jeszcze tego nie zrobił, ale już wie, co by miał... Bo posiada klucz do określenia... ludzi, którzy, jak sądzi, nigdy go nie zawiedzie. Szczęśliwy człowiek — ma spokój. Ma uniwersalny, interpretacyjny wzorec.

Ale ja mu nie zazdroścę. Ani jemu, ani profesorowi Ryszce. Jeśli rozwiódłem się nad tym skrajnym groteskowym przykładem to dlatego, że warto by go wziąć pod psychologiczny mikroskop i rozpatrzyć przed dyskusją naukowców z dylantami, którą, jako przedstawiciel i rzecznik dylantów mam niniejszym honor proponować.

## Powinszować!

(N.A.)—Prokurator Generalny PRL, Lucjan Czubicki, wyróżnił pamiątkowymi medalami "za zasługi dla prokuratury PRL" następujących dziennikarzy:

Jana Brodzkiego z "Trybuny Ludu,"  
Krystynę Świętecką z "Perspektyw,"  
Aleksandra Rowińskiego z "Kultury,"  
Andrzeja Bogusławskiego z Rozgłośni Warszawskiej,  
Marię Osiadacz z "Prawa i Życia,"  
Tadeusza Kura z "Prawa i Życia."

Powinszować. Zwłaszcza ta para: Maria Osiadacz i Tadeusz Kur błysnęła specyficznymi uzdolnieniami w okresie precesów politycznych przeciwko studentom—w 1968 roku. Później, jako kłopotliwych sojuszników, nowy zarząd wiadomego resortu schował ich do lodówki. Ale pozorowana niefaska nie trwała zbyt długo...

## "Otwarta Granica"

(N.A.)—W 1972 roku (styczeń) propaganda partyjna rzuciła hasło "otwartej granicy" między Polską a NRD. Można było jechać ile razy się chciało bez paszportu i wizy, tylko na dowód osobisty. Każdy mógł wymienić dowolną ilość złotych na marki wschodniemiejskie (te same przywileje — w odwrotną stronę — przysługiwały oczywiście obywatelom NRD).

Wobec ogromnych braków zaopatrzeniowych w Polsce i niewątpliwie lepszej sytuacji rynkowej w NRD rozpoczęły się masowe wyjazdy "Po zakupy," co z kolei prowadziło do ogólnań sklepów w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Już przy końcu 1972 roku wprowadzono więc pierwsze ograniczenia: pozwolono wymienić jedynie po 200 marek na osobę i ogłoszono pierwszą listę towa-

rów, których wywóz z NRD jest zakazany. W grudniu 1973 roku zmieniono "przydział" do stu marek na osobę a na "zakazanej" liście znalazło się między innymi: obuwie, odzież dziecięca, bielizna pościelowa, rajstopy, szynka, słonina, magnetofony, porcelana itp.

W 1976 roku wprowadzono nowe zarządzenia. Obywatele PRL nie mogą kupować w NRD mięsa i wyrobów mięsnych, wyrobów przeznaczonych dla niemowląt, od kocyków poprzez pieluszki do wózków dzieciennych, ponadto—ręczników, obrusów, cebuli (!), cukru, przypraw korzennych, kleju do tapet i... wiórków kokosowych.

Lista "towarów zakazanych" jest teraz tak długa że chyba prościej byłoby wydać ulotkę pt. "Co wolno kupić."



## Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

### JUNIORZY WISŁY MISTRZEM STANU ILLINOIS BIJĄ GREEN-WHITE 3:0

Ubiegłej niedzieli juniorzy Wisły o-  
siągnęli sukces ogromny. Było to mi-  
strzostwo Stanu Illinois, a tym sa-  
mym za rok 1976/77 potrójną koronę  
— triple crown: Outdoor, Indoor and  
State.

Przeciwnikiem Wisły była ambitnie  
grająca drużyna niemiecka, która wy-  
szła do finału z najlepszymi swoimi  
strzelcami R. Meschbachem, i T. Ki-  
linianem. Ale obrona juniorów Wisły  
była nie do przebycia. Wyróżniał się  
M. Filimowicz, kryjąc dokładnie R.  
Meschbacha. Wisła atakowała cały  
mecze i pierwszą bramkę zdobył K.  
Wygoda; Andrzej Woźniczka z drugiej  
linii podwyższył do 2:0.

Po przerwie R. Kozłowski po ogra-  
niu obrońców, umieścił piłkę w siatce  
przeciwnika. Wisła była zdecydowa-  
nie stroną agresywną i widziało się  
dużo zespołowych zagrań. W sumie ty-  
tuł przypadł lepszym. W drużynie mi-  
strzowskiej juniorów Wisły grali: —  
K. Rogoz (bramka), M. Filimowicz,  
K. Wygoda, A. Rażny, Z. Drozd, T.  
Sztuchmal, M. Jaworski, P. Laska,  
K. Wygoda, K. Spociński, H. Pikul,  
A. Woźniczka, R. Kozłowski, R. Kaj-  
pust, K. Lewkowicz, R. Kulis, R.  
Molenda.

Mecz sędziował trzech sędziów. Po  
meczu prezes I.Y.S.A. Mr. John Som-  
mer wręczył Wisłę plakietę z tytułem  
mistrza Stanu Illinois! Gratulacje,  
zdjęcia i satysfakcja, iż polska mło-  
dzież tym razem jest najlepsza. Dru-  
żynę trenował J. Gogola, a ostatnio  
H. Sass. Po meczu jeden z polskich  
weteranów Armii Gen. Hallera, złożył  
beżmiennie donację na juniorów Wi-  
sły, za co kierownictwo tą drogą dzie-  
kuje.

### WISŁA — RAMS 1:0 W MAJOR DIVISION

Debiutant Major Division — nie-  
miecka drużyna Rams — okazała się  
trudnym orzechem do zgryzienia w  
mezu z polskim zespołem. Gra w tym  
spotkaniu była ostra, szczególnie ze  
strony drużyny Rams. Okazało się, iż  
bramka Z. Krajewskiego w 10 min.  
gry była na wagę złota. Wisła miała  
co najmniej pół tuzina okazji do pod-  
wyższenia wyniku, ale brakło szczę-  
ścia pod bramką przeciwnika. Wisła  
wystąpiła w zmienionym składzie. —  
Kombinacja starszych graczy i junio-  
rów zdała egzamin.

Po przerwie Rams atakowali desperacko,  
ale obrona Wisły i J. Czajkowski  
w bramce były klasą i ostoją  
swojej drużyny. Ponieważ inne pol-  
skie drużyny nie grały w Hanson  
Parku — wzięliśmy całą sportową  
Polskę. Mecz dostarczył emocji. An-  
gielski wynik spotkania to dwa cenne  
punkty dla Wisły. Trzeba dodać, — iż  
Rams nie wykorzystali rzutu karnego,  
egzekwowanego przez rutynowane-  
go kapitana tego zespołu — Rudy  
Kellera.

Wisłę prowadził wielce polskiej dru-  
żynie oddany Jan Sliwa; drużynę tre-  
nuje — wychowanek Łódzkiego Klubu  
Sportowego Henryk Sass.

Wisła wystąpiła w składzie: J. Czaj-  
kowski (bramka), E. Anczok, J. Sa-  
mek, B. Dostal, L. Łopaciński, W. To-  
filo, S. Wojtyśko, M. Faustmann, A.  
Dąbrowski, J. Firura, J. Nejman, M.  
Kuczyński, S. Modrawski, Z. Krajew-  
ski. W zespole polskim debiutował na  
zielonej murawie gracz z Polski Sta-  
nisław Wojtyśko z Hutnika (Nowa  
Huta). Specjalnością tego gracza jest  
uniwersalność — gra na każdej po-  
zycji.

W przedmeczowej rezerw, — rezerwa  
zespołu niemieckiego Rams nie zja-  
wiła się na boisku i rezerwy Wisły  
zdobyli dwa punkty walkowerem. Me-  
nazerem rezerw jest Henryk Marci-  
niak. Sprawy rejestracyjne obu dru-  
żyn załatwia John Guzik. Liniowym,  
który przynosi "szczęście" drużynie  
jest znany działacz Wisły H. Czaplak.

W sumie w ubiegłą niedzielę trzy  
drużyny Wisły odniosły trzy zwycie-  
stwa. Pogratulować trzeba wszystkim,  
którzy dobrze reprezentują polski sport  
na terenie chicągoskim.

### PRZEGRANY SPRAWDZIAN POLAKÓW W BUDAPEŚCIE

W towarzyskim międzypaństwowym  
meczu piłkarskim Węgry pokonały  
na Népstadionie w Budapeszcie  
Polskę 2:1 (1:0). Dla Polaków

bramkę zdobył w 47 min. gry Adam  
Nawałka. Widzów ok. 40 tys.

Polska wystąpiła w następującym  
składzie: Tomaszewski — Wawrowski  
(od 34 min. Dziuba), Zmuda, Kasper-  
czak, Boguszewicz, Wyrobek (od 46  
min. Nawałka), Deyna, Masztaler,  
Lato, Lubański, Terlecki (od 75 min.  
Nowak). Przegrana polskich piłkarzy  
na Népstadionie nie jest właściwie  
niespodzianką. Nie od dziś mówi się  
o wroście poziomu futbolu węgier-  
skiego i coraz wyższych umiejęt-  
nościach prezentowanych przez repre-  
zentację tego kraju. Opinia ta po-  
twierdziła się w ostatnią środę.

Polacy, dla których mecz w Buda-  
peszcie był przedostatnim sprawdzianem  
przed meczem eliminacyjnym  
mistrzostw świata z Danii, zmierzili  
się z drużyną o dużych walorach.  
Znakomite — jak podaje depesza —  
wyszkolenie techniczne, szybkość i po-  
mysłowość akcji to zalety reprezen-  
tacji Węgier. Egzamin więc był trud-  
ny i nie ma co ukrywać — nie wy-  
padł najlepiej. Polacy popełniali jesz-  
cze sporo błędów. Najwięcej zastrze-  
żeń było do defensywy.

Słabo grali boczni obrońcy — Hen-  
ryk Wawrowski i Czesław Bogusze-  
wicz, którzy nie potrafili powstrzymać  
szybkich ataków skrzydłami. Błędy  
popełniała także dwójka doświadczonych  
stoperów, Władysław Zmuda —  
Henryk Kasperczak. Niczym nie im-  
ponował Grzegorz Lato, a daleki od  
dawniej formy jest także Stanisław  
Terlecki.

W pierwszej połowie wyższość gos-  
podarzy była wyraźna. Jan Tomaszewski  
miał więc wiele okazji do wy-  
kazania swojego kunsztu. Udowodnił,  
że jest w tej chwili w doskonałej  
formie a kilka jego interwencji przy-  
pominało słynne parady z Wembley  
i mistrzostw świata. Polski bramkarz  
był jednak beśzysny w 39 min., gdy  
Nyilasi po szybkim kontrataku strze-  
lił celnie w róg bramki.

Po przerwie Polacy ostrąsali się  
z przewagi gospodarzy, grali precy-  
zyjnie i z większą werwą. W 47 min.  
debiutujący w oficjalnym meczu mi-  
ędzy państwowym, młody pomocnik  
Wisły Kraków — Adam Nawałka cel-  
nym strzałem wyrównał na 1:1. Pił-  
ka odbiła się od słupka i wpadła  
do bramki, obok próbującego inter-  
weniować bramkarza Węgier. Nastąpił  
teraz najlepszy okres gry Polaków  
w tym meczu. Kilka akcji w wyko-  
naniu Deyny, Lubańskiego i ich part-  
nerów mogło się podobać. Uważniej  
grala defensywa i wydawało się —  
podaje dalej depesza — że Polacy  
mogą pokusić się nawet o zwycięstwo.  
Węgry jednak nie rezygnowali i w  
końcówce znów zerwali się do ataku.  
Celny strzał świetnie spisuującego się  
w tym pojedynku Nyilasiego zapew-  
nił gospodarzom zasłużone zwycię-  
stwo.

Trener Jacek Gmoch wyciągnie za-  
pewne z tego wartościowego spraw-  
dżianu właściwe wnioski. Wydaje się,  
że zespół wymaga jeszcze pewnych  
korekt, zwłaszcza w linii defensywnej.

**MALTA — NIEMCY WSCH. 0:1**  
**W eliminacyjnym meczu pił-**  
**karskich mistrzostw świata —**  
**78. reprezentacja Malty przegrała**  
**w La Valeta z Niemcami Wsch.**  
**0:1 (0:0). Niktę zwycięstwo nad**  
**zdecydowanym outsiderem gru-**  
**py III — Maltę, świadczy, że**  
**zespół Niemiec Wsch. nadal nie**  
**prezentuje wysokiej formy. Fa-**  
**woryt grupy stracił już punkt na**  
**własnym terenie w Turcji (1:1) i**  
**może mieć kłopoty z uzyska-**  
**niem awansu.**

**Tabela grupy III:**

- 1. Turcja 3:15 — 1**
- 2. NRD 3:12 — 1**
- 3. Austria 2:0 1 — 0**
- 4. Malta 0:6 0 — 6**

**JOHNNY JONES (USA)**

**9,85 SEK. NA 100 M**

Ostatnio na otwartym stadionie w  
Austin (Stany Zjedn.) odbył się mi-  
tyng lekkoatletyczny. W biegu na 100  
m 19-letni Amerykanin Johnny Jones  
zwyyczył we wspańiałym czasie 9,85  
sek. Oficjalny rekord świata na tym  
dystansie należy do Amerykanina —  
Jiam Hinesa i wynosi od 1968 r. 9,95 se-  
kund.

Jones nie zostanie jednak oficjalnie  
rekordzistą świata, bowiem na sta-  
dionie zabrakło elektronicznej apar-  
atury pomiarowej i czas zmierzono na  
trzech ręcznych stoperach (9,94, 9,85  
oraz 9,80).

Adam Michnik

# Polskie Perspektywy

(Dokończenie)

IV. Czy możliwe są reformy poli-  
tyczne w Polsce?

Czy instytucjonalizacja opinii pu-  
licznej nie jest też sama z likwidacją  
samyh podstaw panującego ustroju?  
Rozważny problem na przykładzie  
Kościoła katolickiego. Przez długie  
lata — najpierw w epoce Bieruta,  
potem Gomułki — kierownictwo partii  
prowadziło uporczywą, choć bezna-  
dziejną, walkę z Episkopatem i Pry-  
masem Polski. Kardynała Wyszyń-  
skiego atakowano w prasie i więziono,  
później — pod naciskiem opinii —  
uwalniano go, aby po niedługim czasie  
znów go atakować, posługując się  
kłamstwem, oszczerstwem i prow-  
okacją. W pewnym sensie nie ma  
w tym nic dziwnego. Kardynał Wy-  
szyński niezmiennie przeciwstawiał  
się oficjalnej polityce ateizacji i gwa-  
lencja zasad karty praw człowieka.  
I oto w ubiegłym roku, kiedy Prymas  
Polski skończył 75 lat i oddał swe  
stanowisko do dyspozycji Stolicy  
Apostolskiej, oficjalne czynniki wy-  
stąpiły z zakulisowymi sugestiami dla  
Watykanu, by kardynała Wyszyń-  
skiego pozostawić na dotychczasowym  
stanowisku. Czym tłumaczyć tę — z  
poзору paradoksalną — sytuację? Za  
najbliższą prawdy uważam inter-  
pretację następującą: w wyniku swej  
nieugiętej postawy i doskonałego wy-  
czucia realiów politycznych ks. kardyna-  
ła Wyszyński cieszy się w Polsce  
największym autorytetem. Ale jest  
to partner trudny, ale lojalny; będzie  
konsekwentnie domagał się respekto-  
wania praw człowieka i praw Ko-  
ścioła, ale uczyni wszystko by uchro-  
nić własny naród przed nieodpowie-  
działną awanturą. Dzięki swej nie-  
zależności i autorytetowi Prymas  
Polski jest dla władzy partnerem  
realnym, jest bowiem człowiekiem,  
którego głos ma realne oddziaływanie  
na naród polski.

Zastąpienie kardynała Wyszyńskie-  
go serwilistycznym wobec władz  
"księdzem-patriotą" spowodowałoby,  
iż kierownictwo słyszałoby z ambon  
kościelnych tylko rzeczy, które chci-  
ałoby usłyszeć, ale te ambony utraci-  
łyby realny wpływ na społeczeństwo,  
tak jak żadnego wpływu nie mają  
wystąpienia paxowskich przywódców.  
Niezależność Kościoła jest zatem nie-  
wątpliwym ograniczeniem władzy  
partii rządzącej, ale jest też możli-  
wym źródłem wpływu na społeczeń-  
stwo. Tego nie można zastąpić  
doniesieniami urzędu bezpieczeń-  
stwa. Jedynym sygnałem, że "żle  
się dzieje w państwie duńskim" będą  
plonące komitety partyjne.

V. Z tych też względów niezrozu-  
miały jest stosunek kierownictwa  
partii do ruchu "Znak". Od swych  
narodzin był to ruch świadomie dą-  
żący do współpracy z rządzącą par-  
tią, do polityki dialogu i kompromisu  
z rządzącymi. Jeden z przywódców  
tego ruchu, Stanisław Stomma, stwo-  
rzył całą historiozofię (neopozytywiz-  
mu)", uzasadniając kompromis z  
władzą, zaś inny, Tadeusz Mazo-  
wiecki, redaktor bardzo ważnego dla  
polskiej inteligencji miesięcznika  
"Więź", świadczył budował ideowy  
projekt mariażu katolików z socja-  
listycznym programem przemian spo-  
łecznych, reprezentując zarazem naj-  
bardziej światłe tendencje w katolic-  
kim laikacie. Odrzucenie tych ludzi,  
wyrażających opinie wielkiej części  
katolickiej inteligencji w Polsce i po-  
pieranie niewielkiej grupy ODISS-u,  
która — szermując klerykalnym i na-  
cjonalistycznym frazesem — ma  
tylko tę zaletę, że jest całkowicie  
posłuszna władzom, jest nonsensem.  
Jest nonsensem z punktu widzenia  
interesu samej władzy, który może  
ją drogo kosztować. Prowadzić to musi  
do postępującej izolacji od społeczeń-  
stwa i do utraty jednego z niewielu  
źródeł wiedzy o rzeczywistych na-  
strojach. Powtórzmy: nie zastąpią  
tego ani policyjni informatorzy, ani  
serwilistyczne deklaracje ODISS-u  
czy PAX-u. Biada władzy, którego  
jedynymi informatorami są ludzie  
totalnie odeń uzależnieni.

VI. Nie jest celem niniejszych uwag  
apelowanie do moralności i sumienia  
polskich przywódców. Interesuje nas  
inne pytanie: czy wiedza o dotych-  
czasowym postępowaniu ekipy Ed-  
warda Gierka pozwala żywić nadzieję  
na to, iż ta ekipa jest zdolna do re-  
zygnacji z polityki represji i do pod-  
jęcia polityki reform? Trudno o jedno-  
znaczną odpowiedź. Nie ulega wątpli-  
wości iż w stosunku do swych po-  
przedników obecni przywódcy wyka-  
zują dużo więcej zdrowego rozsądku.  
Polega to na nieporównanie lepszej

umiejętności poprawnego zidentyfiko-  
wania własnych interesów. Politykę  
Gierka cechowało uznanie potrzeb  
konsumpcyjnych społeczeństwa,  
otwarcie na kredyty zachodnie,  
względnie liberalna polityka paszpor-  
towa i — co może najważniejsze —  
umiejętność ustąpienia. Jest to pierw-  
szy przywódca wschodnioeuropejski,  
który zdawał się pojmować, iż wyco-  
fująca się władza daje dowód zdro-  
wego rozsądku, a nie dowód słabości.

Wyniesiony do władzy przez robot-  
niczą rewoltę, Gierek miał świadom-  
ość, iż z tym przeciwnikiem na dłuż-  
szą metę niepodobna wygrać. Idea kon-  
sultacji z robotnikami wielkich za-  
kładów przemysłowych miała być —  
w tym kontekście — środkiem zarad-  
czym; konsultacje miały gwarantować  
utrzymanie "więzi z masami" i  
uzyskanie wiedzy o realnych nastro-  
jach. Ta metoda dialogu ze społecz-  
ństwem skończyła się kompletnym fia-  
sem. Okazało się, że niemożliwy jest  
autentyczny dialog ze społeczeństwem  
przy jednoczesnym zakneblowaniu  
ust prasie. Gierkowska idea konsul-  
tacji miała na celu uzyskanie kon-  
taktu ze społeczeństwem przy jedno-  
czesnej likwidacji wszelkich form, w  
których autentyczne nastroje spo-  
łeczne mogły się przejawiać. Nie  
można chcieć prawdy i zarazem jej  
nie dopuszczać. Prasa, radio i tele-  
wizja były pełne optymizmu i entu-  
zjizmu nieznanego od czasów Stalina,  
każda myśl krytyczna była systema-  
tycznie cenzurowana. Ekipa Gierka  
traktowała Polskę jak wielkie przed-  
siębiorstwo produkcyjne. Z tej per-  
spektywy przestrogi wychodzące z  
opozycyjnych środowisk intelektualnych  
musiały być przyjmowane jako dzieło  
grupki chronicznych wichryzycieli.  
Czym jest — w tej perspektywie —  
kilkanaście skonfiskowanych ksiąg  
polskich pisarzy wobec nowego dworca  
w Warszawie, wobec Trasy Łazien-  
kowskiej, Wisłotrady, tysięcy no-  
wych mieszkań czy wobec podwyżek  
płac i emerytur? Jeszcze bardziej  
niezrozumiały musiał być dla przy-  
wódców ruch w obronie konstytucji.  
Trudno im było pojąć ludzi, którzy  
narażają swoją stabilizację, wolność  
i bezpieczeństwo dla abstraktów nie-  
przekładalnych na język ich własnych  
wartości.

I oto wypadki czerwcowe poka-  
zały, że to nie apologeci z oficjalnej  
propagandy, ale właśnie lekceważeni  
malkotenci mieli prawidłowe rozpo-  
znanie sytuacji. Edward Lipiński i  
Władysław Bienkowski potrafili  
przepowiedzieć to, czego nie umiała  
przewidzieć śledząca ich służba bez-  
pieczeństwa.

Najbliższe miesiące pokażą czy  
Gierek i jego otoczenie są jedynie  
aparatchykami małego formatu, czy  
też rzeczywistymi reprezentantami  
jakieś koncepcji politycznej, czy  
wykraczają swym horyzontem poli-  
tycznym poza mentalność zbrojnego  
w pałkę i areszt policjanta. Wska-  
zówką będzie ich stosunek do opo-  
zycji. Mają do wyboru dialog i terror.  
Co wybiorą? Dotychczasowe postę-  
powanie kierownictwa partii zdaje się  
świadczyc o daleko posuniętej de-  
zorientacji, a także o wierze w pół-  
środki, w to że pod wpływem kam-  
panii oszczerstw i ataków prasowych  
opozycja umilknie. Niektórzy zdają  
się wierzyć w możliwość wyzwołania  
przywódców opozycji. Są to złu-  
dzenia świadczące o całkowitej nie-  
znajomości środowisk opozycyjnych  
i nastrojów społeczeństwa. Opozycja  
jest skłonna do kompromisu, ale nie  
umilknie; nie wycofa się, bo nie ma  
się już dokąd wycofywać.

Bezmyślną polityką wobec środo-  
wisk nauki i kultury władze zmusiły  
intelektualistów do konsekwentnego  
oporu. Sytuacja ekonomiczna — trud-  
niejsza niż kiedykolwiek — nie po-  
zwala wierzyć w trwałą neutralizację  
środowisk robotniczych. Niebezpie-  
czeństwo eksplozji niezadowolonia spo-  
łecznego musi być poważnie brane  
pod uwagę. Środkami ekonomicznymi  
nie można tego niebezpieczeństwa za-  
żegnać, bowiem kierownictwo partii  
tymi środkami nie dysponuje. Repre-  
sje — starałem się to wcześniej udo-  
wodnić — mogą mieć konsekwencje  
wybuchowe. Ludzie sięgający w obec-  
nej chwili do represji biorą na siebie  
odpowiedzialność na krew na ulicach  
polskich miast.

VII. Dialog o możliwych refor-  
mach i zakres samych reform limi-  
towany jest przynależnością Polski do  
Układu Warszawskiego i obecnością  
wojsk sowieckich w Polsce. Nikt z  
opozycji nie jest na tyle szalony, by  
o tych limitach zapomnieć; nikt nie

Humor

Gdy żona zaczyna nosić spodnie, mąż  
zaczyna oglądać się za spódniczkami.  
Otwieraj szeroko oczy, nim się ożenisz,  
żebyś nie musiał przymykać je po  
ślubie.

### POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

#### WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano  
WOPA—1490 kc  
5 DNI

Od poniedziałku do piątku  
MARIAN CZERNIECKI

#### "PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie  
od 6:30 do 7:00 rano  
Sobota 11-11:30 rano  
Niedziela 1:00-2:00 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI  
Kierownik

#### ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano  
2:00-3:00 po poł. w Niedziele

ROBERT  
LEWANDOWSKI  
Właściciel

#### GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC  
7 dni w tygodniu  
8:30-9:30 rano

#### "POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA  
Codziennie  
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM  
GRZEGORZEWSKI  
Kierownik-Zarządca

#### "KAWALKADA" WOPA

Co Wieczór od 7:30-8:30  
Poniedziałki  
KAWALKADA  
90 Minut od 7 Wiecz.  
DR. W. SIKORA,  
Producent

#### "GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie  
od 4:30 po poł.  
do 6 wieczorem  
W Soboty  
4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA  
MIGAŁOWIE, właściele

#### "KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC  
w każdy Wtorek, Środę,  
Czwartek i Piątek  
7:00-7:30 wiecz.

Kierownik  
BRONISŁAW ZIELINSKI  
Anonsery  
PELAGIA I BRONISŁAW  
MROZOWIE

### Zbrojny Napad Na Sklep

Ojciec i syn zostali postrzeleni w  
poniedziałek wieczorem, podczas  
zbrojnego napadu na ich sklep w po-  
łudniowej części miasta. Hassana Hā-  
mideh, lat 49 i jego 17-letniego syna,  
Yamal przewieziono do szpitala Roo-  
sevelt. Drugi syn, Ibrahim, który  
także był w sklepie zdołał uciec.

## Do Ogłaszających Sie w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentual-  
nych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału  
ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe —  
podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być  
dostarczone nie później jak do 1-ej po południu w  
przeddzień publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w  
piątki) — muszą być dostarczone w środę do 1-ej po  
południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmo-  
wane codziennie do 1-ej po południu — Na następny  
dzień oraz są płatne z góry (o ile nie posiada się  
innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do  
środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek  
do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień,  
oraz od 8-ej do 4-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów  
oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na  
łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA  
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA



## M. Bilandic Wygrał Prawybyory

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ley'ego, ald. Williama Singera. Singer otrzymał w 1975 roku 28% głosów.

Pomimo, że Puciński ubiegał się niezależnie od regularnej partii, liczba głosów jaką otrzymał niewątpliwie umocni jego pozycję wśród miejskich demokratów, wykluczając jednocześnie ewentualność odwrócenia się od niego później partii i ukarania go w ten sposób.

W kilka minut po zwycięskim wystąpieniu Bilandica, Puciński oświadczył, iż nie ma potrzeby przeproszeń kogokolwiek. Prowadził wraz ze swym sztabem dobrą i uczciwą kampanię.

Block uzyskał w republikańskich prawyborach 62% głosów. Jego opo-  
nenci — A. A. Rayner 27%, George Manning 6% i Frank Ranallo 5%.

W specjalnych wyborach do Rady

### Zmarła 8-letnia Ofiara Pożaru

8-letnia Tara Lynn zmarła ub. niedzieli w szpitalu, wskutek poparzeń odniesionych w pożarze 16 marca. W pożarze tym zginęła matka dziewczynki, Joyce Ann Sayyed, w swym domu w Rogers Park. Ojciec i 10-letnia siostra doznali obrażeń. Sledztwo Dept. straży ogniowej wykazało, że dom został podpalony, ale sprawców nie znaleziono.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

#### Zofia M. Ozimek

Matka śp. Teodora (śp. Eweliny)

Członkini Tow. Nowiast Różańca Św. i Sodalicji Apostolstwa Modlitwy; pożegnana się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia 1977 roku, o godzinie 9:35 rano, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek po godzinie 6:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z Casey-Laskowski Funeral Home, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka (Msza Św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Mieczysław, Władysław (Wanda) i Adam (Anne), synowie i synowie; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski.  
Telefon 777-6300.

Miejskiej z ward 8 i 18 regularni kandydaci Partii Demokratycznej uzyskali większą ilość głosów od swoich oponentów. W wardzie 8 zwyciężyła Marian Humes, natomiast w 18 Robert Kellman. Aczkolwiek Kellman uzyskał największą liczbę głosów spośród kandydatów w swojej wardzie, nie uzyskał on zdecydowanej większości, tj. przeszło 50%. 17 maja zatem odbędą się tutaj dodatkowe wybory, gdzie oprócz Kellmana kandydatem będzie Andrew McGann, który wczoraj uplasował się na drugim miejscu pod względem liczby otrzymanych głosów.

### Fatalny Pożar w Hotelu

Galveston, Tex. (UPI) — Przypuszczalnie 12 osób zginęło w wyniku pożaru jaki wybuchł w tutejszym hotelu. Płomienie rozprzestrzeniły się także, powodując zniszczenia w sklepie z meblami oraz w aptece, mieszczącymi się w tym samym budynku. Oprócz ofiar śmiertelnych, 16 osób doznało obrażeń — przeważnie zatrucia ciałem.

Płomienie wybuchły, z niewiadomych przyczyn, w środku nocy. Straż pożarna i policja prowadzą śledztwo.

W hotelu, który jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, bynajmniej nie należał do kategorii eleganckich, mieszkało 45 osób.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, syn mój, brat i szwagier nasz, śp.

#### Władysław F. Szuba

(brat śp. Ryszarda)

Członek Tow. św. Walerii Nr. 641 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia 1977 roku, o godzinie 5-ej rano w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 kwietnia, o godzinie 9-ej rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. Colette, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Emilia (z domu Witek), żona; Mary Ellen, córka; Agnieszka Janik, matka; Józef, brat; Maria, siostra; Winn i Tanya, bratowie; Stanisław Konopka i Bronisław (Janina) Witek, szwagrowie i szwagierka wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.  
Telefon 774-4100.



HASBAJA, LIBAN. — Mieszkańcy wioski położonej w pobliżu granicy Izraela i znajdującej się w rękach lewicowych palestyńczyków są ewakuowani w czasie bombardowania przez prawicowe oddziały chrześcijańskie. (UPI)

## “Zapis” Czyli Wolne Słowo

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Barbara Roruchy i Wiktor Woroszyński. Numer jest datowany: Warszawa, styczeń 1977.

Numer przynosi prace 17 autorów. Zawiera również 5 skonfiskowanych felietonów zmarłego w roku ubiegłym Antoniego Słonimskiego. Jest to swojego rodzaju pośmiertny hołd złożony odważnemu pisarzowi. Nie ulega wątpliwości, że gdyby żył “Zapis” miałby stać w nim oparcie.

W pierwszym jego numerze znalazły się wiersze Ryszarda Krynickiego, Jerzego Ficowskiego, Barbary Sadowskiej i Stanisława Barańczaka. Prozę reprezentują: Kazimierz Brandys, Jerzy Andrzejewski, Jakub Karpiński, Jan Komolka, Wiktor Woroszyński, Marek Nowakowski, Jacek Bocheński, Jerzy Narbutt, Kazimierz Orłoś, Andrzej Drawicz, Barbara i Tomasz Burek.

Na wstępie numeru Stanisław Barańczak wyjaśnia dlaczego powstał “Zapis”. Jest on wyrazem protestu przeciwko cenzurze coraz ostrzej niwelującej wolność twórczą. W okresie gierkowskim wzmożoną cenzurę cechuje — jak to określa Barańczak — “rozproszenie odpowiedzialności za nieprawomyślność słowa pisanego”. Odpowiedzialność za ukazanie się w druku niezależnego utworu ponosi obecnie nie tylko sam cenzor, który — jak mogłoby się zdawać — za to otrzymuje pieniądze, by spełniać funkcje wyłapywacza wszelakich nieprawomyślności.

Tymczasem od kilku lat konsekwencje za wszelkie “odejścia od linii” ponoszą również dyrektorzy wydawnictwa, redaktorzy pism, a nawet korektorzy (których oskarża się o brak ideologicznej czujności), nie mówiąc już o samym autorze. Redaktor w obawie utraty stanowiska za brak gorliwości nie chce narażać się na zarzut, że przedłożył cenzurze coś niestosowanego. Sam więc zaczyna wyręczać cenzora. Jeśli nawet i redaktor i cenzor przepuszczają coś do druku, to może być ukarany autor w sposób szczególnie lecz dotkliwy. Objęty zostaje zakazem drukowa-

nia jego utworów przejściowo lub nawet na czas dłuższy.

W ten sposób ukarano wielu przedstawicieli literatury polskiej za podanie listów i petycji, krytykujących przed rokiem projektowane przez partię poprawki do konstytucji. Nazwiska — nawet wielu najwybitniejszych autorów — znikły na dłuższy czas ze szpalt czasopism i zostały skreślone z planów wydawniczych.

Barańczak w swym wstępie podkreśla “kompletną beznisłość pisarza w starciu z szeroko rozumianą cenzurą”, gdyż obok rozproszenia obowiązków cenzorskich obecną politykę władz cechuje jednocześnie brak kryteriów, co podlega cenzurze. Niektóre zakazy są powszechnie znane. Wiadomo np., że nie można krytycznie pisać o ideologii komunistycznej, o Związku Sowieckim, o milicji, ani nie wolno wspominać o faktach, czy postaciach historycznych, które partia uznaje za niebyłe.

Ale nigdy nie wiadomo, jaka jest nowa aktualna moda czy dyrektywa cenzurowania i nie wiadomo, jak w różnych województwach rozumują redaktorzy i cenzorzy. Barańczak daje przykłady takich dowolności w postępowaniu różnych cenzorów. “Nie wolno pisać zbyt docieklawie o faszyzmie, bo to może wyglądać na aluzję... nie wolno poświęcać zbyt wiele uwagi historii powstań narodowych w zaborze rosyjskim... nie wolno wymieniać nazwiska pisarza czy uczonego, żyjącego na emigracji... nie wolno wyrażać się krytycznie o carycy Katarzynie... nie wolno używać zbyt często słów: demokracja, wolność, tolerancja, niezawisłość... nie wolno posługiwać się słowem: totalitaryzm”. Takich “nie wolno jest niesłychanie wiele. Niektóre przechodzą w zapomnienie, ale rodzą się nowe.

Wiele mogłoby o tym powiedzieć z własnych doświadczeń w ostatnich latach Jerzy Andrzejewski, Kazimierz Brandys, Jacek Bocheński, Marek Nowakowski, Kazimierz Orłoś, Jan Komolka, Jakub Karpiński, i wielu innych. Dlatego właśnie zaczął ukazywać się “Zapis”.

## Sukces Amerykańskich Lekarzy— Indiańska Trucizna Ratuje Życie

Washington (UPI) — Przez 72 dni 44-letni Stanley Wilks, cywilny matematyk pracujący dla potrzeb armii, znajdował się w stanie uśpienia w Klinice Uniwersytetu im. George’a Washington’a. Wszystkie procesy ruchowe pacjenta były zawieszane — był on co prawda w pełni świadomości, jednakże nie był w stanie poruszyć okiem, czy nawet mrugnąć, wydać jakiś głos lub oddychać bez pomocy mechanicznego respiratora.

Stan w jakim znajdował się Wilks był celowo spowodowany przez lekarzy przez wprowadzenie w ustrój chorego kurary — trucizny, jaka używana jest przez południowo-amerykańskich Indian do zatrucia strzał. Odpowiednia dawka kurary zwołniała wszelkie procesy zachodzące w organizmie do stopnia dającego choremu szanse na zwalczenie pancreatitis (zapalenie trzustki) i innych zabijających go infekcji.

Wilks jest szczęściarzem. Nie dlatego, że na przekór twierdzeniom wielu lekarzy o niewyleczalności przypadku jego choroby, dochodzi obecnie do zdrowia, ale dlatego, że nie będzie musiał płacić astronomicznego rachunku za pobyt w szpitalu i lekaarskie usługi, na którym widnieje sześćdziesiąt tysięcy dolarów.

Nikt z zespołu lekarzy leczących Wilks’a nie znał przyczyn choroby. Wiedzieli oni jedynie, że “był on tak chorym, jak tylko można sobie wyobrazić.” Niektóre pielęgniarki i leka-

rze podważali nawet celowość przedłużania wysiłków utrzymania Wilks’a przy życiu — temperatura ciała pacjenta utrzymywała się stale w granicach 108-miu stopni.

Dr Glen Geelhoed, kierownik zespołu leczącego Wilks’a twierdzi, że cierpiał on na quasi-cystę, co oznacza, że trzustka pacjenta odżywała się tkankami własnymi i przyległych organów — nerek i wątroby. Dr Geelhoed zoperował cystę i wprowadził do jamy brzusznej osuszające drejny. “Umieściliśmy pacjenta pomiędzy dwoma chłodzącymi pledami, ale nie mogliśmy obniżyć temperatury jego ciała.”

“Musieliśmy coś zrobić. Chory zużywał tyle energii na oddychanie, że zapotrzebowanie organizmu na tlen nie mogło być zaspokojone. Częstotliwość oddechu pacjenta wynosiła 40 na minutę. Dla porównania: zdrowy człowiek oddycha z częstotliwością 10-ciu wdechów na minutę. Zdecydowaliśmy się na zastosowanie kurary.”

W czasie kiedy Wilks był sparaliżowany działaniem kurary, a jego organizm samodzielnie zwalczał chorobę trzustki, zespół lekarzy czynił wysiłki, ażeby w tym samym czasie wyleczyć inne infekcje, spowodowane dostaniem się do organizmu chorego różnych szczepów bakterii. Teraz nie wiedzą dokładnie, który z zabiegów był właściwy. Jedno jest pewne: za miesiąc Wilks wróci do domu.

## Kalendarzyk Posiedzeń

### ŚRODA, 20 KWIETNIA

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP odbędzie swoje mies. posiedzenie w środę, dnia 20 kwietnia, w sali PLAV, pnr. 3024 N. Laramie ave., początek o godz. 7:30 wieczorem. Uprasza się członków o liczne i punktualne przybycie, gdyż jest dużo ważnych spraw do załatwienia.

Za zarząd: Anna Wojciechowska, prezeska; Czesław Rożek, sekr. prot.

### CZWARTEK, 21 KWIETNIA

Tow. im. Agatona Gillera—Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 21 kwietnia, w Louis Hall, pnr. 1001 N. Wolcott ave., o godz. 8-ej wieczorem. Zarząd Grupy zaprasza wszystkich członków i członkinie, gdyż są ważne sprawy do omówienia dla przyszłości Grupy. Zarząd prosi wszystkich co należą do Grupy o obecność. — Józef Tracz, prezes; Jan Strzyż, sekr. prot.

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddz. 101 Legionu Pułaskiego, odbędzie posiedzenie w czwartek, 21-go kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem, w nowym lokalu, w sali p. Moskala, 5639 Milwaukee Ave. Jest wiele ważnych spraw. Prezeska prosi o zapisanie chociaż jednego członka do członkinie. Sekr. fin. Florentyna Rusak będzie wcześniej przyjmować podatki. Kto nie może przyjść na posiedzenie, może przelać pieniądze pocztą do sekr. fin. — M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

### Niedziela, 24 KWIETNIA

Tow. Miecz Kościuszki, Grupa 670 ZNP, urządza zabawę towarzyską (Social) w niedzielę, 24 kwietnia, w sali Al Kolbusz, pnr. 1101 N. Damen ave., wejście od ulicy Thomas, środkowe drzwi, początek o godz. 1:30 po południu.

Komitet przygotował wartościowe nagrody. Zapraszamy wszystkich. Dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne.

Za Komitet: Zofia Wabik, przewodn.; Maria Malec, wiceprzewodn.; Edward Zick, sekr. finansowy.

### Rezygnacja Ambasadora Pakistanu

Madryt (UPI) — Ambasador Pakistanu w Hiszpanii, b. marszałek lotnictwa Abdur Rahim Khan zrezygnował ze stanowiska na znak protestu przeciw polityce rządu Zulfikara Ali Bhutto. Rahim Khan powiedział dziennikarzom, że nie może milczeć, gdy jego ojczyzna zmierza do wojny domowej.

Rahim Khan zarzucił prez. Bhuto, że jego partia sfałszowała wybory w ub. miesiącu. Od tego czasu w miastach Pakistanu dochodzi do ciągłych starć w których zginęło przeszło 100 osób. Rahim Khan domaga się nowych wyborów pod nadzorem armii, która zapewni uczciwe ich przeprowadzenie i obliczenie głosów.

### W Piątek Premiera “POTOP” Część 2” w Kinie Milford



Po rekordowym powodzeniu pierwszej części sławnej powieści “POTOP” zapowiadamy na piątek uroczystą premierę drugiej części epokowego filmu “POTOP” w kinie Milford przy Pułaski narożnik Milwaukee Avenue.

Dzięki zdradzie Radziwiłłów, którzy marzyli o tronie polskim, Szwedzi bez trudu zajęli prawie Kraj cały z wyjątkiem jasnogórskiego klasztoru w Częstochowie. Tak więc Szwedzi stanęli pod murami klasztoru Jasnej Góry i nie spodziewali się mroźnej krwi w żyłach obrony. Historycznie, powieściowo i w wersji filmowej

### Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792

ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w czwartek, 21 kwietnia, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave., o godz. 7:30 wieczorem punktualnie. Zwracamy się do członków z apelem o liczne przybycie, ponieważ mamy dużo ważnych spraw. Będzie zdane również sprawozdanie finansowe z zabawy towarzyskiej. Sekr. fin. Peetrak będzie urzędował przed 7-mą wiecz.—W. Sokalski, prezes; M. Ogórek, sekr. prot.

Tow. Króla Jana III Sobieskiego Grupa 298 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 24 kwietnia, o godz. 2-ej po południu, w sali paraf. Pięciu Braci Męczenników, pnr. 4327 S. Richmond ul. Sekr. fin. będzie urzędował od 12:15 po południu. Prosimy członkostwo o liczne przybycie. — Ferdynand Piekarczyk, prezes; Bolesław Laskowski, sekr. prot.

Zawiadamiamy wszystkich członków Klubów Polonia w Jefferson Park, że zebranie miesięczne połączone z tradycyjną Święconką, odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia, o godz. 2-ej po południu, w sali Hendzel Center 5864 West Ainslie ulica, w dolnej sali, przy parafii Św. Konstancji.

Upraszamy członków Klubu o liczne przybycie wraz z żonami. Komitet Święconki przyrzeka wszystkim miłą zabawę. A więc do zobaczenia się na naszej święconce. — Prezes Klubu Stanisław Surówka; sekr. prot. Franciszek Puszk; koresp. Jan Wróblewski.

Klub Powiatu Mielec zawiadamia, iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia, o godz. 2-ej po południu, w sali Weteranów, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy członkostwo o liczne przybycie. Prosi zarząd. — Kaz. Pabis, prezes; H. Bajor, sekr. prot.

Klub Dolistów i Okolicy odbędzie swe posiedzenie i Święconkę w niedzielę, dnia 24 kwietnia, o godz. 2:30 po południu, pnr. 2532 W. Fullerton Ave., połączone ze spóźnionymi wyborami. Prosimy o przybycie i odnowienie członkostwa. Będzie kolacja przygotowana przez wiceprez. Janinę Bochenko. — L. Andrak, prezes; L. Piotrowski, sekr.

### Kalendarz Zabaw

#### SOBOTA, 23 KWIETNIA

Klub Stalowa Wola zawiadamia wszystkich sympatyków zabawy, że tradycyjna “Święconka” Klubu Stalowa Wola odbędzie się 23 kwietnia, w sobotę, w sali klubu “Karlov”, 4058 W. 47-ma ulica. Grać będzie doborowa orkiestra. Będą miłe niespodzianki. Serdecznie zapraszają: prezes Stanisław Karbarz, sekr. prot. Jan Zawół, wraz z Komitetem.



#### Janina Godlewska

(żona śp. Stanisława)

Członkini Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 18-go kwietnia 1977 roku, o godzinie 12:25 po poł. w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj od godz. 4-ej. Pożegnanie w czwartek o godz. 8 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22 kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 834 N. Ashland do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Rodzina Rogowskich, rodzina Grzelaków, przyjaciele w Chicago, rodzina w Polsce i Stowarzyszenie Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon 421-5800.



#### Jan S. Kowalski

(brat śp. Marii Romik)

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go kwietnia 1977 roku, o godzinie 4:15 po południu, w starszym wieku.

Zamieszkiwał w Sheridan, IL.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła S.S. Cyryla i Metodego (Msza Św. o godzinie 10-ej), a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych PNK, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Maria (z domu Wlodzyga), żona; Jan (Krystyna), syn i synowa; Wanda (Tadeusz) Cabak, córka i zięć; Jan (Naome), wnuk z żoną; Derek, prawnuk; Susan, prawnuczka; Jan Romik, szwagier w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Jan Baran i Syn.

Telefon: 622-1488.



## Dziesięć Wieków Oręża Polskiego

W warszawskim Arsenale przy ul. Długiej otwarto ostatnio wystawę "X wieków oręża polskiego." Jej organizatorami są: Państwowe Muzeum Archeologiczne, Klub Miłośników Dawnych Militariów Polskich oraz warszawscy kolekcjonerzy.

Wśród eksponatów miecze i topory, włócznie, szable, karabele, szpady, pistolety, broń ochronna oraz broń myśliwska XVI-XVIII-wieczna. Uzupełnia wystawę kolekcja pasów kontuszowych. Jako tło służy galeria portretów sarmackich; wśród nich dwa portrety T. Kościuszki i portrety hetmańskie.

Najstarszym eksponatem jest grot włóczni, przerobiony z wczesnośredniowiecznego miecza, z zachowanym fragmentem nie odczytanej jeszcze inskrypcji. Najlichnniejszą grupą są osiemnastowieczne szable.

Rarytas stanowi kolekcja siodel końskich z okresu od XVIII w. do 1939 r. Najpiekniejszym zabytkiem ekspozycji jest pełna zbroja jazdy, pochodząca ze schyłku XVI w. oraz XIX-wieczna tarcza indo-perska inkrustowana złotem i srebrem.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

### ★ Praca

#### MEŻCZYŹNI I KOBIETY

Potrzebni do przeróbek krawieckich. Na pełen czas i dorywczo.

#### WILLIAMS CUSTOM TAILORS

19 S. LaSalle St. Arcade  
782-9885 675-0489

### ★ Praca Żeńska

#### Experienced

#### WOMEN for HOUSECLEANING

5 days a week. Good salary. Must submit to polygraph test. Refer. req. Need 4-6 qual. people. Send work history & refer. to:

P.O. BOX 15 KENILWORTH, ILL.

#### POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorek maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ sżyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.

#### MURPHY COMPANY

6 East Lake St. 332-2575

#### RN's & LPN's

Part Time & Full Time  
TOP Salary Apply:  
BEVERLY NURSING HOME  
8001 So. Western  
436-6600

### PAYROLL GIRL

Must have at least 2 yrs. experience in computerized payroll system, union reports, insurance & E.E.O. Also lite typing & shorthand skills required. Only qualified need apply.

#### INDUSTRIAL GARMENT SERVICE

920 S. Campbell  
Chicago  
Ask For Bob Zanone  
666-8600

#### MAID

Wanted for motel work on Sat. & Sun. May become full time.

#### Call or Apply:

#### SUMMIT MOTEL

5308 No. Lincoln  
LO 1-3767  
Call 4 a.m. to 12 p.m.

DOCTOR'S receptionist to pull charges, file, answer phone and do billing procedure. Must speak English and be 18-25 years old, male or female. No experience necessary. Call: 278-6868.

### ★ Pomoc Domowa

#### HOUSEKEEPER

and child care. Mature woman for live in. Must speak English or French. Good salary.  
642-7106

**HOUSEKEEPER — LIVE IN**  
Own room. Other help in house. English necessary.  
654-1872

POTRZEBNA miła pani do pracy domowej i pomocy do 3 dzieci w wieku szkolnym. Własny pokój w przyjemnym domu na przedmieściu. Wymagane trochę angielskiego. 498-2406

OD ZARAZ potrzebna pani do opieki nad dzieckiem. Pd. zach. strona miasta. 476-8215.

#### LIVE IN HOUSEKEEPER

5 day week — child care. 4 year old girl. Own room, salary open, references required. Some English necessary. Good home for right person. Winnetka.  
835-2218

### ★ Praca

#### MILL AND LATHE OPERATORS RECENT EXPERIENCE NEEDED HEAVY BORING MILL OPERATORS HEAVY LATHE OPERATORS

#### MILLWRIGHTS MACHINE REPAIRMEN

EXCELLENT PAY — Plenty of Overtime. OUTSTANDING COMPANY BENEFITS. Tremendous Opportunity for Advancement, in a Growing Progressive Company. Repairing Heavy Equipment for the Metal Working Industry. Rush resume or apply:

#### NATIONAL WELDING OF MICHIGAN

1159 So. Pennsylvania  
Lansing, Michigan

- JOURNEYMAN
- MACHINE TOOL OPERATOR (MILLS, LATHES)
- MACHINIST
- TOOL & DIE MAKER

Openings on 2nd and 3rd shifts. Superior fringe benefits including company paid group insurance, life insurance, disability pay, dental, major medical, hospital, surgical, uniforms plus many others. Top wages. Shift premiums, cost of living allowances. Outstanding shop working conditions. Experience required. Must be able to set-up and operate all tool room machines to close tolerances. We are a leader in the closure and glass packaging machinery industry, offering long-term stability, career development and personal work experience. Apply in person or call:

637-2000, ext. 350

#### WHITECAP DIVISION CONTINENTAL GROUP INC.

1812 N. Central Ave., Chicago, Illinois

Equal opportunity Employer M/F

### KITCHEN HELP

To wash dishes and general help around restaurant kitchen. Night work. Does not have to speak English but for an interview, please bring someone that does.

7112 W. Belmont Ave.

Apply after 3 p.m.

### CASHIER

Mature person wanted for Drug Store. Prefer evenings, wk ends. Must speak good English.

Call PHIL or MARK

842-5454

### MAINTENANCE

Person with experience to handle small maintenance problems, mostly mechanical. Liberal company benefits, group ins., & paid vacations.

Hrs. 8 a.m. to 4 p.m.

#### FIDELITONE INC.

3001 MALMO RD.

ARLINGTON HTS.

Contact Herbert Wald

359-8800

An Equal Opportunity Employer

### HOUSEKEEPING

Private psychiatric hospital in Des Plaines has openings for male and female. Day shift.

#### Forest Hospital

827-8811

#### POTRZEBNA KOBIEȚA LUB MEŻCZYŻNA

do prowadzenia księgowości w przedsiębiorstwie budowlanym. Musi pisać na maszynie po angielsku i znać polski język.

Tel. 472-8171

Job Openings:

- JANITOR
- MATERIAL HANDLER/  
INVENTORY CONTROL

Must have previous experience.

Call Sara

296-1126

#### SALES

#### TOOLS, INC.

2166 S. Mannheim Rd.

Des Plaines, IL

An Equal Opportunity Employer M/F

## PORTERS

Full time permanent jobs. Must be dependable. Good salary, good working conditions, excellent insurance, discount on merchandise, purchases. Retirement plan & profit sharing. Must speak & understand English.

APPLY IN PERSON

PERSONNEL DEPT.

## LYTTON'S

235 So. State — 7th Fl.

#### DO SPRZĄTANIA

2 mężczyźni i 1 kobieta. Kobieta do kuchni a mężczyźni do zmywania podłóg. Dzwonić 889-1333

do 5:30 po południu

Pytać o MR. GOLD

#### PO PRAC JANITORSKICH

Doświadczeni mężczyźni i kobiety potrzebni do pracy przy sprzątaniu na przedmieściach, własny transport.

Zgłoszenia osobiscie

KIMCO CORP.

2654 W. Montrose, Chicago

Potrzebny Doświadczony KRAWIEC lub KRAWCOWA

Dobre godziny i dobra zapłata.

Zgłaszać się do:

#### MIRACLE CLEANERS

6025 S. KEDZIE AVE.

#### Potrzebna

Osoba Do

#### Nawlekania Perel

Hurtowy jubiler w śródmieściu poszukuje 2 osób do nawlekania perel. Muszą być bardzo zręczne. Przyjemne warunki pracy. Wymagana kaucja.

Dzwonić do: —

Mrs. SMITH 565-1925

### ★ Praca

### COUPLE WANTED

IN WEST SUBURB  
— BEAUTIFUL HOME —  
PRIVATE LIVING QUARTERS  
— LIVE IN —

Room and Board. (Have other help). WIFE to do simple cooking and light housework. MAN for general maintenance work.

#### GOOD SALARY

CALL 669-5151

POSZUKUJĘ krawka na 3 lub 4 dni. Musi umieć wszystko szyc. 465-9642. 7100 N. Sheridan Rd. Chicago.

### RECEPTION

#### GENERAL OFFICE

Leading wholesale distributor of pens, pencils and office products needs a competent individual for variety of office duties.

Reception, phone, order typing and billing. Good typing speed and math skills required. Convenient downtown location. Must speak, read and write English fluently. References required. Phone for appointment.

Mr. George Curran

#### McLENNON'S, INC.

427-8673

### ★ Praca Męska

#### SHIPPING/RECEIVING

Our progressive company needs order packers, and general help. Drivers license helpful. Excellent fringe benefits and O.T. Must speak English.

#### AIR DISTRIBUTION

#### ASSOCIATES

Asst for Mr. Spence

955 N. Lively Blvd.

Wood Dale, Ill.

595-8800

### POTRZEBNY

#### MEŻCZYŻNA

#### DO PRACY PRZY RUSZCIE

#### I KONTUARZE

#### (Grill & Counter)

Doświadczony lub przescholimy. Sandwich Shop na bliskiej północy. Nocna praca od 5:30 po południu do 3 rano. Od poniedziałku do soboty, bez niedziel i świąt. Musi mówić i rozumieć po angielsku. \$200 tygodniowo na początek. Dzwonić CLIFFSIDE 4-0930 po 12 w południe i podajcie swe nazwisko, adres i telefon.

### EXPERIENCED

### MACHINIST

Must Have Own Tools.

Salary Open — Good Future.

#### ADVANCE AUTOMATION CO.

3526 N. ELSTON AVE.

539-7633

(FS15A)

### MASZYNISTA

Potrzebny do nastawiania i obsługi FREZARKI—MILLING MACHINE i WIERTARKI—DRILL PRESSES. Musi umieć czytać rysunki techniczne jak również nastawiać i obsługiwać B & S, i posiadać przynajmniej 3 letnią praktykę. Doskonałe świadczenia firmowe.

#### ADVANCE SCREW

#### PRODUCTS CO.

5160 W. Homer St.

237-0034

#### CUTTER

Need full time operator. Experience necessary, nites. All company ben., near loop location.

CALL: 663-5429

#### WAREHOUSE

Need 2 qualified men for warehouse duties. Good working conditions & full co. benefits. Hrs. are 8:30 a.m. to 5 p.m. Should speak some English.

CALL: 867-7000

### ★ Praca Męska

#### WANTED AT ONCE

### SILK SCREEN PRINTER

MUST BE EXPERIENCED IN SET-UP PRINTING AND COLOR MATCH. STEADY WORK. DOWNERS GROVE.

CALL ED JAN

629-8007

#### Do Nastawiania i Obsługi

#### Slitting Machine

W Okolicy Skokie

Zgłoscie się do Walter Bohenek  
673-6460

#### POSLUGACZ — PORTER

Ogólna praca w kuchni. Na pełen czas.

#### GOLDEN OX RESTAURANT

1578 Clybourn Ave.

Tel. 664-0780

#### HORIZON MACHINE

#### & ENGINEERING CORP.

Wanted highly qualified GENERAL MACHINIST. Top pay, lots of overtime. Only experienced men need apply. Phone from 8 a.m. — 4 p.m. for appointment.  
881-1048

#### POTRZEBNY

#### DOŚWIADCZONY SPAWACZ

Angielski nie wymagany. Zgłoszenia osobiscie:

TOMKO MACHINE WORKS, INC.

1949 W. Grand Ave.

### PRESS OPERATOR

NIGHT SHIFT 3:30-12 MIDNIGHT

NO EXPERIENCE NECESSARY

3 Automatic Wage Reviews first year. Presses designed for women to operate. Excellent working conditions in a clean, air conditioned plant. Other benefits include:

- PAID VACATION  
(2 weeks after 1 year)
- GUARANTEED 40 HOUR WEEK
- PLAN FOR SICK PAY
- 8 PAID HOLIDAYS
- CHRISTMAS BONUS
- PROFIT SHARING

### CURTIS 1000 INC.

1501 Rohlfing Road

Rolling Meadows

Apply in Person or Call 259-8800

Mr. Deltman, between 8 & 4:30 p.m.

An Equal Opportunity Employer

### MAINTENANCE MAN

A rare opportunity in a modern religious facility in Hyde Park. Experienced — mature — modern HVAC. Adequate staff. Responsible people only. Free apartment. Permanent.

924-1234

### SET UP MAN

#### (For Vacuum Forming)

Some knowledge of wood and metal working or maintenance helpful. Good oppor. for right man. Call 640-6310 for interview.

DOSWIADCZONY tapicer. Dobra, stała praca. 784-6789.

#### MAMY NASTĘPUJĄCE PRACE

#### DLA ODPOWIEDNICH KANDYDATÓW

- Do konserwacji maszyn — maintenance
- Spawacz — combustion welder
- Operator tokarki "turning impression"
- Operator dźwigu "overhead"
- Do obsługi młota hutniczego — "forging hammer"

Doskonałe świadczenia, dzwonić do Działu Personalnego po angielsku celem umówienia się

242-1900 lub 652-6666 Ext. 205

#### KROPP FORGE CO.

A Division of Anadite, Inc.

E.O.E.

### ★ Poszukuje Pracy

KRESLARZ budowlany z dobrym doświadczeniem poszukuje pracy. Dzwonić od 11-ej do 1-szej na tel. 267-4372

### ★ MEBLE

#### Central Furniture

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo

zawiadamia, że

W OKRESIE WIOSENNYM

CENY MEBLI i "APPLIANCES"

ZOSTAŁY ZNIŻONE

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW

TEGO, ILE OŚCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Taniści

Komplet mebli do bawialni

wiązając lampy ze stolikami \$168

Komplety mebli do sypialni \$119

Łóżka piętrowe "bunk" lub

"Hollywood" \$ 58

Kanapa i fotele \$139

</



## Amtrak Zmienia Rozkład Pociągów Dalekobieżnych

### Rozpoczynając Od Niedzieli, 24 Kwietnia

Dyrekcja Amtraku zawiadamia o zmianie rozkładu większości pociągów dalekobieżnych jak Empire Builder, North Coast Hiawatha, San Francisco Zephyr, Broadway Limited, National Limited i Chicago-Milwaukee.

Głównym celem zmian jest umożliwienie pasażerom połączenia w Ogden, Utah, z nowym pociągiem, Pioneer, który rozpocznie kursować 7 czerwca pomiędzy Salt Lake City i Seattle.

Empire Builder (Chicago-Seattle i Seattle-Chicago) będzie odjeżdżał codzień o 1:40 zamiast, jak dotychczas 3:30 z Chicago. Powrót do Chicago o 5:15 po południu, zamiast o 2:20.

North Coast Hiawatha odjedzie z Chicago o 9:30 rano, o dwie godziny wcześniej. Odpowiednio do tego zmiany nastąpią na wszystkich innych stacjach na trasie Chicago-Billings-Seattle. Pociąg, który obecnie kursuje trzy razy w tygodniu, będzie kursował codziennie od 15 czerwca do 7 września.

Zmiany nastąpią także na wszystkich stacjach obsługiwanych przez San Francisco Zephyr, na trasie Chicago-

Denver-Reno-San Francisco. Z Chicago pociąg ten będzie odjeżdżał o 4 po południu, zamiast o 6-ej. Powrót do Chicago o 3:35 po południu, zamiast o 11:55 przed południem.

Broadway Limited będzie kursował w nocy pomiędzy Chicago z Pittsburghiem, a w dzień pomiędzy Pittsburghem i Nowym Yorkiem. Zmiana umożliwi połączenie w Chicago z pociągami idącymi na zachód. Pociąg będzie odjeżdżał z Chicago o 7:30 wieczorem.

National Limited, pomiędzy New Yorkiem a Kansas City będzie odjeżdżał także w innym terminie (dokładnych godzin chwilowo Amtrak nie podaje) dla wygody pasażerów jadących do Columbus i Dayton, Ohio. Pociąg dotychczas zatrzymywał się na tych stacjach o północy. National Limited będzie kursował pomiędzy St. Louis i Kansas City, celem szybszego połączenia z Southwest Limited, do Los Angeles.

Zmiana na trasie Chicago-Milwaukee (Turboliner) będzie zastosowana do zmiany rozkładu jazdy Empire Builder i North Coast Hiawatha.

## Urządzenia Pocztowe Zostają w Centrum Handlowym Ford City

Silne naciski wywierane tak przez przedstawicieli Chicago jak i Forest Parku przekonały Służbę Pocztową do utrzymania operacji pocztowych i urzędów w miejscu, w którym obecnie się one znajdują.

Służba Poczтовая zaproponowała przesunięcie tych urzędów z ośrodka handlowego Ford City, pnr. 7401 So. Cicero ave., do starych rządowych zakładów produkcji torped w rejon pnr. 7500 W. Roosevelt Rd., na zachodnim przedmieściu.

Władze Chicago nie chciały jednakże tracić tych urzędów a władze Forest Parku wzbierały się od przyjęcia służby pocztowej na swój teren.

W końcu, przedstawiciele władz obydwóch tych miejscowości znalazły drogę wyjścia z całego problemu. Przedstawiciele służby pocztowej stwierdzili w poniedziałek, iż wstrzymują wykonanie swoich poprzednich propozycji, ośnośnie przeniesienia urzędów pocztowych.

Mayor Forest Parku, Santo Rizzo, poszedł w swym rozumowania jeszcze

dalej i powiedział, iż Służba pocztowa już jest na dalszej drodze do odwołania swej propozycji, ośnośnie przesunięcia urzędów.

Dyskusje na temat przesunięcia przybrały na sile, kiedy Rizzo i grupa około 40-tu przedstawicieli Forest Parku i Chicago oraz pewna liczba przedsiębiorców handlowych spotkała się w zeszłym tygodniu z Poczmiistrzem Generalnym, Benjaminem Bailera.

Przedstawiciele Forest Parku sprzeciwiali się przesunięciu urzędów pocztowych ponieważ, jak twierdzili, istnienie tych urzędów pocztowych w ich miejscowości pogorszy warunki komunikacyjne i podwyższy ich stawkę podatkową, ponieważ połowa realności w Forest Park jest już wyłączona od podatku.

Przedstawiciele zaś miasta Chicago oświadczyli, iż przesunięcie pocztowych urzędów z Ford City spowoduje stratę około 1,000 prac, w rejonie Chicago.

## Cronin Niezadowolony Z Raportu Desegregacyjnego Chicago

Stanowy superintendent szkolnictwa Joseph M. Cronin wyraził niezadowolenie z raportu desegregacyjnego przedłożonego mu przez Chicagorską Radę Szkolną.

W czasie zebrania Rady Szkolnej, Cronin stwierdził, że wstępna analiza wskazuje, że plan zawiera pewne pozytywne cechy, ale zbyt mało specyficznych szczegółów lub nowych poręczeń, łącznie z programami ochotniczymi, na przyszły rok szkolny.

Cronin również powtórzył swoje zastrzeżenia co do planów budowy sześciu szkół w dzielnicach zamieszkiwanych prawie wyłącznie przez Murzynów.

Rada Szkolna przegłosowała wydanie \$8.5 milionów w obligacjach na pokrycie lokalnej części budowy szkół. Ale stanowe fundusze na sumę \$7.5 milionów nie mogą zostać udostępnione dopóki urząd Cronina nie zatwierdzi budowy szkół. A Cronin zapowiedział, że nie udzieli aprobaty dopóki Chicago

nie przedstawi planu desegregacyjnego o dalekim zasięgu z zapewnieniem, że szkoły nie będą segregowane.

Przedłożony raport, o objętości kilkuset stron, jest w zasadzie sprawozdaniem z dotychczasowych postępów i zawiera niewiele szczegółów dotyczących planów na następny rok.

Stanowa komisja desegregacyjna ma omówić sytuację chicagorską 28-go kwietnia w Chicago. Członek komisji i przewodniczący komitetu desegregacyjnego Donald Muirheid z Decatur oświadczył, że jeżeli komisja zadecyduje egzekwować przepisy desegregacyjne poprzez wstrzymanie stanowych funduszy dla chicagowskich szkół publicznych nasuwa się możliwość sprawy sądowej.

Muirheid dodał, że zebranie 28-go kwietnia odbędzie się częściowo przy zamkniętych drzwiach. Adwokat komisji stwierdził, że regulamin stanowy zezwala ażeby niektóre sprawy były omawiane prywatnie.

W posunięciu które może pociągnąć za sobą skutki, komisja stanowa postanowiła częściowo wycofać normy desegregacyjne dla Waukegan i Peoria i tymczasowo zatwierdzić ich plany.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym



LIBAN. — Palestyńscy partyzanci zdobyli Taybe, położone w południowej części Libanu, niecałe trzy kilometry od granicy izraelskiej. Miasto znajdowało się w rękach prawicowych chrześcijan. (UPI)



DAR ES SALAAM. — Brytyjski Minister Spraw Zagranicznych David Owen (witany na zdjęciu przez przedstawicieli rządu Tanzanii) wznosił rozmowy z afrykańskimi przywódcami na temat oddania władzy w Rodezji większości murzyńskiej. (UPI)

## Dochodzenia w Sprawie Eksplozji i Pożaru Motelu Forest View

W niedzielę nastąpiła gwałtowna eksplozja a potem wybuchł pożar w Motor World West motelu, pnr. 6255 W. 47-ma ulica, w Chicago. Szkody od eksplozji i pożaru obliczono na \$450,000. Motel ten w różnych okresach czasu należał do syndykatu kryminalnego i do funduszu pensyjnego Unii Kierowców.

Szef straży pożarnej Forest View, David Broche oświadczył w poniedziałek, iż wśród ruin i zgiszczów znaleziono dwie plastikowe banki z resztkami benzyny. Ponieważ ogień wybuchł w dwóch różnych miejscach, wdrożono dochodzenia dla zbadania przyczyn eksplozji i pożaru.

Od 1965 roku motel był solą w oku dla funduszu pensyjnego Unii Kierowców, która uzyskała kilka pożyczek w oparciu o wartość budynku i straciła setki tysięcy dolarów w procesie. Motor West World motel był wymieniony w zeszłym roku w Chicago Tribune jako przykład ryzykownych pożyczek przez kierownictwo funduszu pensyjnego Unii Kierowców.

Motel ten w pewnym czasie był siedzibą operacji fałszowania banknotów a w 1974 roku znaleziono właściciela motelu zamordowanego w stylu gangsterskim.

Eksplozja, jaka nastąpiła w niedzielę wyrwała duży na 50 stóp otwór w ścianie po stronie wschodniej. Motel liczył 117 pokoi, na trzech piętrach. W chwili wybuchu był zamknięty, gdyż władze miejskie zamknęły go dwa miesiące temu za usterki w dziale czystości.

Motel jest własnością funduszu Lewis University w Lockport, który pożyczył \$325,000 z funduszu pensyjnego unii kierowców na zakup motelu. Univ. Lewis nabył budynek, by uzyskać pieniądze na swoje urzędnictwo naukowe.

Fundusz pensyjny unii kierowców środkowych, poł. wschodnich i poł. zachodnich stanów rozpoczął swój kontakt z motelem Motor World West, w 1965 roku, kiedy Sam Rantis, określony przez policję jako postać z syndykatu kryminalnego pożyczył \$650,000 od funduszu na przejęcie motelu, który zaczął tracić pieniądze. Rantis, który stał na czele firmy R and A Motel Corporation nie spłacił

pożyczki i własność sprzedana została ponownie przez fundusz unii kierowców.

Jednakowoż w czerwcu 1970 roku, kiedy Rantis był właścicielem, agenci federalni dokonali najazdu na motel i skonfiskowali \$500,000 w fałszywych banknotach 5-dolarowych. Rantis spędził 11 miesięcy w więzieniu, za te operacje. Prowadzący śledztwo podkreślali, iż wydaje się niemożliwą wprost rzeczą, by Rantis mógł uzyskać tak wysoką pożyczkę z funduszu Kierowców, kiedy był on znany z swych kontaktów z takimi figurami w świecie gangsterskim, jak Mario DeStefano, Manny Skar i Thomas Potenza.

Rantis znikł w grudniu 1973 roku, a w lutym 1974 roku znaleziono jego zwłoki w bagażniku własnego auta, na lotnisku O'Hare. Śledztwo nie ujawniło dotąd kto dokonał tego mordu.

## Zamordowano Świadka Prokuratury

18-letni świadek, który miał zeznawać w sprawie o morderstwo, został śmiertelnie postrzelony na ulicy, przed domem 4801 W. Madison we wtorek, w godzinach rannych. Eric Williams, zam. 4833 W. Adams, stał z kolegą na przystanku gdy mężczyzna w wieku lat 20, w masce narciarskiej, przebiegł obok oddając kilka strzałów. Williams zmarł w drodze do szpitala. Miał on zeznawać na drugiej rozprawie Troy V. Martina, lat 22, oskarżonego o zamordowanie 15-letniego Charlesa McGee w listopadzie 1976 roku. Według oskarżenia Martin weciągnął Williamsa i McGee w pułapkę, wszczął sprzeczkę i zabił McGee nożem.

## Piorun Uderzył w Komin Szkoły

Podczas burzy jaka przeszła nad Chicago we wtorek w godzinach popołudniowych, piorun uderzył w komin szkoły Frederick Funston School, 2010 N. Central Park. Spadające cegły uszkodziły dach, jednopiętrową kotłownię i wybiły szyby w budynku po drugiej stronie ulicy. Policja otoczyła okolicę i szkoła w środę była zamknięta, by załogi robotnicze mogły usunąć gruz i resztę kominu.

## Reformatory Chcą Odebrać Władzę Szeryfowi Nad Więzieniem

Szereg organizacji obywatelskich w poniedziałek wystąpiło z propozycją ażeby Rada Powiatowa pozbawiła szeryfa wszelkiej władzy nad więzieniem poprzez wzmocnienie powiatowej komisji więziennictwa.

Z podobną propozycją wystąpił również powiatowy przewodniczący komisji więziennictwa Thomas Cooney. Natomiast, szeryf Richard Elrod chce zwiększyć swoją kontrolę nad więzieniem.

George Dunne, prezes Rady Powiatowej, oświadczył, że propozycja zostanie zbadana przez komitet finansowy rady.

Głównym celem projektu jest wyeliminowanie podziału władzy i odpowiedzialności w więzieniu powiatowym. Przed r. 1970, szeryf miał całkowitą kontrolę nad więzieniem. Akt prawny, który wszedł w życie w tym roku stworzył urząd dyrektora więziennictwa, odpowiedzialnego za codzienną administrację, i komisję więziennictwa, która miała współpracować z szeryfem w nadzorowaniu dyrektora więziennictwa.

Według istniejących przepisów, szeryf jest przełożonym dyrektora więziennictwa, ale tylko komisja może

go zwolnić. Szeryf ma moc zatrudnienia dyrektora więziennictwa, ale tylko z listy kandydatów przygotowanej przez komisję.

Od r. 1970, dyrektorem więziennictwa był Winston Moore, który został zawieszony w pełnieniu obowiązków kiedy z początkiem roku postawiono go w stan oskarżenia za rzekome pobicie więźniów.

Według proponowanego planu, prezes Rady Powiatowej wyznaczyłby dziewięcioc osobową komisję upoważnioną do zatrudnienia i zwalniania dyrektora więziennictwa, który byłby pracownikiem komisji.

Jednak, stanowej legislaturze przedłożono projekt ustawy, poparty przez szeryfa Elroda, która zredukowałaby władzę więziennictwa poprzez nadanie szeryfowi całkowitej kontroli nad dyrektorem więziennictwa.

W czasie zebrania rady, Dunne oświadczył, że Paul Marcy, sekretarz powiatowej komisji apelacyjnej do spraw szeryfów, który w ubiegłym tygodniu został postawiony w stan oskarżenia za uchylanie się od płacenia podatku, zostanie przeniesiony na inne stanowisko do czasu rozstrzygnięcia się sprawy.

## Niekompletne Wyniki Wyborów Urzędników Na Przedmieściach

Niekompletne jeszcze wyniki wyborów na stanowiska mayorów i prezydentów miast wykazują niespodzianki. Do tych należy przegrana w Waukegan, Roberta Sabonjian, republikanina na stanowisko mayor, do demokracji stan. senatora Billa Morrisa. Rezultaty uzyskane z 52 precyzyjnych w Waukegan ujawniły, iż na Sabonjana padło 9,024 głosów a na Morrisa 9,788 głosów.

W Oak Lawn, klerk miejski Ernest Kolb wygrał stanowisko prezydenta miast, pokonując dra Thomasa V. Powella. Kolb otrzymał 15,326 głosów, gdy Powell 12,446 głosów.

Wśród wybranych na urzędników w miejscowościach podmiejskich figuruje pewna liczba o nazwiskach polskich. Polskie nazwiska figurują np. i na pozycjach mayorów miast jak np. w Calumet City, gdzie został wybrany Robert Stefaniak, a Albert Wisowaty wybrany został aldermanem 2-ej wardy.

W Blue Island mayorem został Harry J. Haczak Sr. W Summit prezydentem miasteczka został wybrany Chester Strzelczak Jr., a trustysem Ronald Kluszewski.

W innych miejscowościach spotyka się nazwiska polskie przy wybranych na urząd klerka lub trustysa. Tak więc w Alsip trustysem wybrany został Jerome Marzec, w Burbank trustysem wybrano Johna Malinowskiego, aldermanem 1 wardy Edwina Kwiat, aldermanem 4 wardy Frank Radochońskiego.

## Dwaj Byli Urzędnicy Oskarżeni o Łapownictwo

Dostawali Kolorowe Telewizory W zamian Za Licencje Dla Szkół Zawodowych

Federalna ława przysięgłych bada dowody, zażądane przez Federalny Departament Sprawiedliwości, który oskarża dwóch urzędników stanowych o przyjęcie łapówek w postaci kolorowych telewizorów, w zamian za udzielanie licencji szkołom zawodowym.

John Hayes, lat 40, superintendent stanowego Departamentu Rejestracji i Edukacji w rządzie byłego gubernatora Illinois, Dan Walkera, otrzymał, jak wskazują dowody, kilka telewizorów w 1974 roku. Władze badają akcje Hayesa w 1974 roku, gdy zabiegał o zatwierdzenie licencji dla Instytutu Dentystycznego — United States Dental Institute, 230 N. Michigan. Właściciel Instytutu, Leonard Fishman jest oskarżony o podarowanie Hayesowi i innemu urzędnikowi Dept. Rejestracji dwóch kolorowych telewizorów.

Dochodzenia wszczęto w związku z pozwami wniesionymi przez American Assn. of Orthodoxes i innych grup dentystycznych, które żądają unieważnienia licencji wydanej władzom.

## Kurs Prawa Jazdy w Jęz. Polskim

Driver Improvement School zawiadamia o rozpoczęciu drugiego kursu teoretycznego w języku polskim w godzinach rannych, dla tych, którzy pracują wieczorami. Zajęcia przygotowawcze do egzaminu o prawo jazdy rozpoczną się w środę, 4 maja, od 9:30 rano do 12:00, pod adresem 321 N. La Salle, na piątym piętrze, pokój 507. Bezpłatne kursy składają się z 4-ch sesji, po dwie i pół godziny każda.

Instruktorom w środy — podobnie jak na kursach wieczorowych w czwartki — będzie funkcjonariusz z Wydz. Drogowego Policji. Po bliższe informacje telefonować: 443-6010 pomiędzy 9-tą rano a 3-cią po południu.

## Reorganizacje w Biurze Posła Stanowego M. Holewińskiego

3-go kwietnia Rada Dyrektorów Dzielnicowego Biura Stanowego Posła Michała Holewińskiego zebrała się w celu przeprowadzenia reorganizacji na rok 1977. Rada zamierza zaangażować społeczeństwo w działalność swego biura.

Do wielu zagadnień poruszonych w czasie zebrania zaliczała się prawa stanowych stypendiów ustawodawczych. Każdy poseł stanowy otrzymuje dwa czteroletnie stypendia do przyznania każdego roku wybitnym studentom w swoim dystrykcie, którzy znajdują się w potrzebie finansowej. Aplikacje można otrzymać w biurze dzielnicowym.

Rada postanowiła założyć podkomitet odpowiedzialny za przyznawanie stypendiów. Wyznaczono również inne

W Burnham wśród przypuszczalnych wybranych na trustysów jest Harry Kubaszak, w Chicago Ridge jednym z trustysów został George Rywniak, w Country Club Hills wybrany został Thomas Kotlarczyk aldermanem 1-ej wardy, w Evergreen Parku trustysem został Stanley Porucznik, w Franklin Parku trustysem Joseph Bychowski, w Glenwood prezydentem wybrano Boba Pitrowskiego, a trustysem Kena Kamińskiego.

W Hazel Crest trustysem wybrano Fredericka Machowicz, w Hickory Hills aldermanem 3-ej wardy Erwina Kozickiego, w Hoffman Estates klerkiem wybrano Helenę Woźniak, w Home trustysem Raymonda Czajkę, a aldermanem 3-ej wardy Kazimierza Krupę, w La Grange trustysem Lorraine Kawalek, w Lyons trustysem Harolda Nowaka, w Merrionette Parku trustysem Stanleya Waksmundzkiego.

W Niles trustysem wybrano Carol E. Panek, w Norridge wybrano trustysami Leonarda Kucharskiego i Michała Mielę, w Orland Parku klerkiem Annę Limanowską, w Palatine trustysem Donnę Kamińską. W Posen trustysem Franka Barańskiego, w Schiller Parku klerkiem Waltera Bykowskiego, a trustysem Raymonda Schalkowskiego, w South Holland trustysem Roberta Nowickiego, w Summit prezydentem miasta wybrano Chestera Strzelczyka Jr., a trustysem Ronalda Kluszewskiego.

Ściśłowemu instytutu oraz zwałczającego to posunięcie, pozwał Fishmana.

Zarzucając oskarżonym łapownictwo wykryto podczas dochodzeń jakie prowadził Arthur Sinai, kierownik Biura Gubernatora do Specjalnych Zleceń. Biuro to prowadziło badania dotyczące rozbieżności interesów wśród urzędników stanowych. W dokumentach sądowych oskarża się inną kompanię Fishmana, Mecco-Maintenance Engineering Corp., 2641 W. Touhy o nabycie dziewięciu telewizorów Zenith za \$6,200, po liście Hayesa do Fishmana, w którym Hayes żąda dostarczenia tych telewizorów. Dokumenty wykazują także, iż Hayes zaangażował dentystę, licencję którego poprzednio zawieszono, oraz członka firmy Fishmana do kontroli instytutu przed wydaniem licencji.

## Rosalynn Carter w Chicago

Rosalynn Carter, żona prezydenta Cartera, wzięła we wtorek udział w pierwszym zebraniu utworzonej przez Prezydenta Komisji Do Spraw Zdrowia Psychicznego. Pani Carter jest honorową przewodniczącą Komisji. Zebranie odbyło się w Dirksen Federal Building, 219 S. Dearborn. Na konferencji prasowej żona Prezydenta powiedziała reporterom, że Komisja chwilowo wyda odpowiednie zalecenia. Po trzygodzinnym zebraniu zwiedzono instytut psychiatryczny w szpitalu Northwestern Memorial. Komisja wybrała Chicago na swe pierwsze zebranie — powiedziała pani Carter — gdyż program szpitala Northwestern jest wzorem dla innych klinik zdrowia psychicznego.

Podczas konferencji prasowej, nawiązując do problemu energii, żona Prezydenta powiedziała, że zimą marża w Białym Domu, gdyż Prezydent nie zezwalał na przesunięcie termostatu powyżej 65 stopni.

Do nowych członków rady zaliczają się Geoffrey Obrzut, Walter Kazmierczak, Sally King, Jackie Cassidy, Sena Hart, Mike Sokolski, John Jablonski, Paul Magnus, Lazaro Espinosa i Ralph Goldberg. Do rady należą również Bill Michalski, Walter Paquet, Julius Kopski, Jane Swanson i Joan Sorenson.

Zebrania będą odbywały się każdego miesiąca i zainteresowani ochotnicy są zachęceni do partycypowania w jednym z komitetów.

Po dalsze informacje należy telefonować na numer: 736-8424.